



TOMASZ SOBIECKI KANDYDATEM NA BURMISTRZA PUŁTUSKA

– STR. 5

TYGODNIK LOKALNY



3,50 zł

W TYM 5% VAT



NR 3

INDEKS 342424

ISSN 1429-6837

16 STYCZNIA 2024

www.pultuszcza.pl

T Y G O D N I K

Pułtuski

C O T Y D Z I E Ń O D 4 G R U D N I A 1 9 9 7 R O K U



dodatek

TELEWIZYJNY DO TWOJEJ GAZETY

Treść programu i foto dzięki uprzejmości: Prasowej Agencji Telewizyjnej, Polsatu, TVP1, TVP2, TVN, TV4, TVN7, TV Puls, TV Trwam, TVP Kultura. INFORMUJEMY, ŻE REDAKCJA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA ZMIANY W PROGRAMACH TV.

Ksiądz skazany za przestępstwa seksualne

Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce prowadziła śledztwo dotyczące molestowania seksualnego oraz innych przestępstw na szkodę małoletniego poniżej 15 roku życia.

CZYTAJ NA STRONIE 3

WYCIEKŁY DANE pacjentów z Pułtuska!

CZYTAJ NA STRONIE 5

Psy odebrane z Sobolewa!

– STR. 14

Dostaną nowe wozy

– STR. 2

KOBIETY NA TAPETY

– STR. 12

Dla klimatu i mieszkańców

– STR. 7

Studniówka SKARGI

– STR. 16





GMINA OBRYTE

Nowa stołówka szkolna

8 stycznia, w Publicznej Szkole Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Obrytem odbyło się uroczyste otwarcie stołówki szkolnej. Symbolicznego otwarcia obiektu poprzez przecięcie wstęgi dokonali: wójt gminy Sebastian Mroczkowski, wicedyrektor szkoły Dorota Makowska, zastępca przewodniczącej Rady Rodziców Ewa Lendzioszek oraz proboszcz parafii w Obrytem ks. Cezary Siemiński, który poświęcił poświęcił stołówkę szkolną. **red.**

Policjanci uratowali mężczyznę

Zima, to czas kiedy funkcjonariusze podejmują wzmożone działania, aby pomóc tym, których życie i zdrowie może być zagrożone z powodu chłodu. W miniony weekend mundurowi z pułtuskiej komendy interweniowali wobec 45-latk, który znajdował się w sytuacji zagrożenia życia i zdrowia

Nocą słupki rtęci na termometrach spadają w ostatnich dniach nawet do -10°C. Taka temperatura niesie za sobą zagrożenie, szczególnie dla osób bezdomnych czy nietrzeźwych. Ze względu na niskie temperatury, są one narażone na wychłodzenie organizmu. I tak było w nocy z soboty na niedzielę. Na zewnątrz panował kilkustopniowy mróz. Policjanci z pułtuskiej jednostki otrzymali wówczas zgłoszenie o bezdomnym, który od sylwestrowej nocy ma schronienie w piwnicy jednego z bloków na terenie miasta. Stróż prawa natychmiast przystąpił do działania. We wskazanym miejscu nie było osoby, której chcieli pomóc. Nie pozostali jednak obojętni i szukali dalej. Mężczyznę po krótkim czasie odnaleźli na klatce schodowej pobliskich mieszkań. Był kompletnie pijany. Po wylegitymowaniu funkcjonariusze ustalili, że to 45-letni bezdomny. Nie mógł ustać na nogach i trudno z nim było nawiązać kontakt. Funkcjonariusze przewieźli go do komendy. Badanie wykazało w jego organizmie 3 promile alkoholu. Został zatrzymany w policyjnym pomieszczeniu do wytrzeźwienia. Kolejnego dnia stróż prawa przeprowadził z nim rozmowę i wskazali schronienie w godnych warunkach, w cieple i z wyżywieniem. Mężczyzna przystał na oferowaną pomoc.

Policjanci każdego dnia sprawdzają miejsca przebywania bezdomnych. Tych, którzy nie chcą skorzystać z oferowanej pomocy uświadamiają, jak niebezpieczne dla życia i zdrowia jest przebywanie podczas niskich temperatur w miejscach nieogrzewanych, czy też niewłaściwe obchodzenie się z ogniem przy próbach ogrzania się. Bezdomni otrzymują również informacje, gdzie w razie potrzeby taką pomoc można uzyskać, gdzie można się bezpiecznie przespać, ogrzać, zjeść, czy też zmienić odzież.

Apelujemy do wszystkich mieszkańców o informowanie Policji oraz innych służb o każdej zauważonej osobie, która siedzi na przystanku, w parku, a także będącej pod wpływem alkoholu - znajdującej się w podobnej sytuacji, mogącej spowodować wychłodzenie organizmu.

kom. Milena Kopczyńska

Krzysztof Łachmański wieprezesem

Pułtuszczenie we Wspólnocie Polskiej

13 stycznia, w Częstochowie odbyło się XI Walne Zebranie Delegatów Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Wybrano władze Stowarzyszenia na kadencję 2024-2028. Wiceprezesem SWP został Krzysztof Łachmański, do Rady Krajowej z Pułtusa zostali wybrani Mariusz Osica, Krzysztof Piekarski i Henryk Kowalczyk, a do Krajowego Sądu Koleżeńskiego Andrzej Brzozowski.

red. zdjęcia <http://wspolnotapolska.org.pl>



Nowe wozy dla strażaków ochotników

OSP w Pniewie, Obrytem i Pokrzywnicy z nowymi wozami dzięki wsparciu UE

Jak donosi Urząd Gminy w Obrytem, ruszyło rekordowe wsparcie unijne dla mazowieckich OSP. Trafi do nich 187 wozów strażackich dofinansowanych przez Unię Europejską. Blisko 250 mln zł z UE w ramach programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza przyznał zarząd województwa. Już we wtorek 16 stycznia pierwsze umowy w subregionie ciechanowskim z władzami gmin Zatory, Obryte i Pokrzywnica podpisał marszałek Adam Struzik.

Spotkanie, które odbędzie się o godz. 16.30, w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej w Obrytem, uświetni prelekcja

eksperta Komisji Europejskiej – dr hab. Renaty Mieńkowskiej Norkiene, a także sceniczne czytanie fragmentów „Konstytucji dla Europy” według scenariusza Olgierda Łukaszewicza.

Unijne środki pozwolą na zakup wozów strażackich dla jednostek z powiatu pułtuskiego. Do gmin Zatory, Obryte i Pokrzywnica trafi blisko 4,1 mln zł na zakup trzech pojazdów.

Partnerami wydarzenia są: Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce, Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie, Muzeum Niepodległości, Fundacja My Obywatele UE im. W.B. Jastrzębowski.

A jeśli już mowa o samochodach dla strażaków

ochotników, to warto wspomnieć, że

29 grudnia ubiegłego roku, do jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Drwałach również trafił nowy samochód ratowniczo-gaśniczy marki Volvo.

Łączny koszt zakupu samochodu – 1.154.970,00 zł

Dotacja celowa z budżetu państwa – 900.000,00 zł

Wkład własny gminy – 254.970,00 zł.

red.



Prawie **58 mln zł** wsparcia dla jednostek straży pożarnej



FAJNE FOTO

SZKOŁA ĆWICZEŃ w Pułtusku (po tem PSP 1 im. Stefana Starzyńskiego), rok szkolny 1957/58. Dziś ówczesni uczniowie i uczennice to starsi panowie i starsze panie.

Pamiętacie takie zbiorowe zdjęcia klasowe? Dostaliśmy! Ot, przyjeżdżał fotograf do szkoły, lekcje się urywały na pewien

czas, było sporo zamieszania. Następnie stawaliśmy pod ścianą, najczęściej w sali gimnastycznej i PSTRYK. Na środku PAN lub PANI, dzieciarnia po bokach.

I co ciekawe – nikt nie zwracał uwagi na to, jak stoimy i jak wyglądamy: czy kołnierzyk nie przekręcony, czy włosy

nie rozwichrzone, czy mina na twarzy niezbyt mądra...

A po latach? Po latach kompletna radocha. I nostalgia.

(zdjęcie z archiwum domowego p. Urszuli Kaźmierkowskiej/Lewandowskiej)

GMD

TYGODNIK PUŁTUSKI



Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978

Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl

Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska,

tel. 661 923 317; graza@atessa.pl

Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Plochocka 23 692 86 45, 512 405 972

aplochocka@pultuszczak.pl. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią mate-

riału pochodzącego od wydawcy

Adres: 06-100 Pułtusk, ul. Rynek 16,

www.facebook.com/pultuski

Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać

na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e-mail:

prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem

801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00

(koszt połączenia wg. taryfy operatora).

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega

sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść

zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Druk: Polska Press Łódź.

Nakład: poniżej 15 000

IZBA WYDAWCÓW PRASY



Wydawca: Agencja TiO

e-mail: agencja@tio.com.pl

Legionowo, ul. Rynek 2

Stowarzyszenie

Gazet

Lokalnych



Ksiądz skazany za przestępstwa seksualne

Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce prowadziła śledztwo dotyczące molestowania seksualnego oraz innych przestępstw na szkodę małoletniego poniżej 15 roku życia, których dopuścił się wobec chłopca wikariusz pełniący posługę kapłańską w parafiach na terenie Mazowsza i Podlasia

Postępowanie zostało zakończone skierowaniem aktu oskarżenia przeciwko kapłanowi Łukaszowi R. Duchowny został oskarżony o wykorzystywanie seksualne małoletniego poniżej 15 roku życia oraz nadużycia zaufania, którym obdarzył duchownego małoletni, obietnicy korzyści zarówno majątkowej, jak i osobistej, utrwalania treści pornograficznych, prezentowania takich treści małoletniemu, posiadania treści zawierających wytworzony wizerunek małoletniego uczestniczącego



w czynności seksualnej, rozpiania małoletnich oraz groźby karalne. Zarzucanych przestępstw kapłan wikariusz dopuścił się w okresie od grudnia 2011r. do stycznia 2016r. Okoliczności ustalone w śledztwie związane z popełnieniem m. in. przestępstw seksualnych na szkodę małoletniego, w całości zostały potwierdzone przed Sądem Rejonowym w Wyszkowie, który procedował w sprawie Łukasza R.

Ustalono, że w okresie od grudnia 2011r. do stycznia 2016r. kapłan, który był katechetą chłopca, wykorzystywał go seksualnie. Do pierwszych zdarzeń pedofilskich doszło w grudniu 2011r. w budynku plebanii. Pokrzywdzony miał wówczas mniej niż 15 lat.

Kolejne zachowania seksualne wobec chłopca trwały kilka lat. Podczas spotkań na plebanii duchowny częstował małoletniego alkoholem oraz prezentował mu homoseksualne treści pornograficzne. Nadto utrzymywał treści pornograficzne z udziałem dziecka.

Młody chłopiec nie był jedyną ofiarą księdza Łukasza R. Duchowny przez okres około 5 lat rozpijał trzynastu małoletnich. Częstował ich różnego rodzaju alkoholem, m. in. winem, wódką i piwem, ułatwiał im spożycie alkoholu oraz nakłaniał do tego.

Po przeprowadzeniu postępowania jurysdykcyjnego, sąd rozstrzygający sprawę księdza w całości podzielił argumentację prokuratora zawartą

w akcie oskarżenia dotyczącą dopuszczenia się szeregu przestępstw na szkodę małoletnich. W dniu 9 stycznia 2024r. Sąd uznał księdza Łukasza R. winnym popełnienia zarzucanych mu czynów i wymierzył mu karę łączną 6 lat pozbawienia wolności. Nadto orzekł zakaz zajmowania wszelkich stanowisk, wykonywania wszelkich zawodów albo działalności związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi na 10 lat, zakaz kontaktowania się w jakiegokolwiek formie z pokrzywdzonym oraz zakaz zbliżania się do niego na odległość bliższą niż 100m na okres 10 lat.

Tytułem środka kompensacyjnego, sąd orzekł zadośćuczynienie za doznaną krzywdę na rzecz pokrzywdzonego w kwocie 50 tys. zł. Tytułem środka zabezpieczającego, sąd orzekł obowiązek poddania się psychoterapii i farmakoterapii w związku z zaburzeniem preferencji seksualnych. Wyrok nie jest prawomocny.

źródło: Prokuratura okręgowa w Ostrołęce



Wpadł podczas kontroli

Policjanci z pułtuskiej drogówki w czasie służby kontrolują nie tylko prędkość, uprawnienia, czy stan trzeźwości kierujących, ale też przewożony ładunek. Tego rodzaju sprawdzenie ujawniło, że mieszkaniec Pułtusk miał przy sobie kilkaset nielegalnych papierosów

Policjanci drogówki podjęli czynności wobec 67-latka. W trakcie kontroli ujawnili przy mężczyźnie papierosy nieposiadające znaków akcyzy. Nielegalny tytoń został zabezpieczony a pułtuszczanin zatrzymany.

Policjanci pracują nad wyjaśnieniem wszystkich okoliczności tej sprawy, konieczna jest wycena zatrzymanych papierosów oraz przesłuchanie podejrzanego.

Pamiętajmy, że każdy, kto decyduje się na nabycie, przechowywanie, przewożenie, przesyłanie lub przenoszenie wyrobów akcyzowych, nieposiadających znaków akcyzy, popełnia przestępstwo lub wykroczenie skarbowe. Grozi za to kara grzywny lub nawet kara pozbawienia wolności do 3 lat. O wysokości kary każdorazowo decyduje sąd.

kom. Milena Kopczyńska

POCHWALIMY BURMISTRZA

W ostatnich latach relacje pomiędzy Tygodnikiem Pułtuskim a naszymi władzami gminnymi można by nazwać nieco szorstkimi. Obaj panowie burmistrzowie w różnych okolicznościach narzekają, że Tygodnik pisze źle o działaniach urzędu, że zamiast chwalić ciągle tylko krytykujemy. Starając się zachowywać właściwe proporcje, opisujemy dziś wyniki naszej redakcyjnej kontroli, a „podmiot liryczny” poddany oględzinom, to rzecz niebagatelna, o ogromnym znaczeniu dla miejskiej rzeczywistości

Kręcąc się kilka dni temu po naszym mieście, w krzątaniu codzienności, poczułem nagle, że właśnie nadszedł czas, aby odwiedzić miejską automatyczną toaletę... Ta świadomość nadeszła w czasie robienia zakupów w centrum handlowym u zbiegu Jana Pawła II i Mickiewicza, zatem skierowałem kroki do obiektu ustawionego na małym zielonym skwerku u wylotu ul. Kolejowej. Po drodze towarzyszyły mi rozterki, czy znajdę w kieszeniach odpowiednie monety, co okazało się obawami absolutnie niepotrzebnymi i na wyrost.

Mógłby ktoś w tym momencie zarzucić nam, że się wzięliśmy za opisywanie miejskich toalet wiele miesięcy po ich zamontowaniu. Ta zwłoka jest jednak całkowicie rozmyślna: łatwo było pisać peany pochwalne, kiedy te obiekty pierwszej potrzeby były instalowane. Wtedy pachniały nowością i lśniły – dziś wypada zadać pytanie, jak się prezentują i jak spełniają swoją funkcję po upływie wielu miesięcy użytkowania.

Byłem bardzo mile zaskoczony! Po pierwsze - monety nie są koniecznością: 2 zł za otwarcie drzwi i możliwość skorzystania można opłacić kartą lub telefonem. Ta symboliczna kwota wyświetla się na małym ekranie w stanie gotowości – nie trzeba niczego wybierać, naciskać, po zbliżeniu telefonu drzwi otworzyły się dosłownie po kilku sekundach. Wszystko działa bez zarzutu i bez opóźnień. Twórcy tego systemu najwyraźniej

uwzględnili to, że z takiego obiektu korzystają osoby, którym się niekiedy bardzo spieszy...

Po wejściu zaskoczenie kolejne, zdecydowanie pozytywne: wnętrze czyste, żadnych śmieci, brak uszkodzeń czy zniszczeń. To oczywiście może potwierdzać, że z kulturą i troską o wspólną przestrzeń korzystamy z miejskich toalet. Zakładałem jednocześnie, że także dzięki zastosowanym materiałom i elementom wyposażenia, dobranym z uwagi na ich wysoką jakość i odporność, udaje się utrzymywać czystość. Widać, że zarówno sanitariaty jak wystrój wnętrza cechują się odpornością na upływ czasu w trakcie eksploatacji i na „pomysłowość” niektórych naszych współobywateli. We wnętrzu utrzymywał się neutralny i jednoznacznie przyjemny zapach, co nie jest takie częste w publicznych toaletach w kraju nad Wisłą. To także jest efektem połączenia dbałości osób odpowiedzialnych za czystość wnętrza, z doborem doskonałych materiałów wykończeniowych pokrywających ściany. Można się też domyślać dobrej izolacji ścian: pomimo panującego na zewnątrz mrozu, temperatura wnętrza była całkiem poprawna.

Podsumowując: czysto, pachnąco, bez zarzutu. Wypada uzgadniać i planować kolejne lokalizacje, w których takie publiczne toalety powinny pojawić się na terenie Pułtusk.

Wyjaśniamy, dlaczego wybraliśmy taki akurat, nieco oryginalny temat. Ano

dlatego, że publiczne toalety mają absolutnie kluczowe znaczenie dla naszej codziennej „normalności” w miejskim życiu. Powie ktoś, że przecież wcześniej, zanim pojawiły się te nowoczesne toalety, mieszkańcy „jakoś sobie radzili”. Oczywiście, że sobie radzili, co w skrajnych wypadkach dawało się odczuć (!) w różnych miejskich zakamarkach. Ilustracją do dyskusji, jak ważne są takie obiekty w przestrzeni publicznej może być lista „najważniejszych dokonań / wynalazków ludzkości, które przyczyniły się do rozwoju cywilizacji”. Znajdziemy na tej liście takie miłowe kroki postępu, jak koło, pismo oraz druk, pieniądź oraz...systemy wodociągów i kanalizacji. Piszemy o miejskich toaletach także z innego powodu: kiedy słyszymy hasło „Pułtusk, nowoczesne miasto z tradycjami” to z pewnością właśnie takie obiekty wpisują się w tę deklarowaną nowoczesność.

Na zakończenie uprzejmie przypominanie dla naszych władz: „prasa jest zobowiązana do prawdziwego przedstawiania omawianych zjawisk. Prasa, zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności wypowiedzi i urzeczywistnia prawo obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz KONTROLI I KRYTYKI SPOŁECZNEJ”. Powyższe zdania zostały ujęte w cudzysłów z prostego powodu: to cytat z Ustawy prawo prasowe. Tygodnik Pułtusk ma ustawowy obowiązek rzetelnego przedstawiania



zdarzeń, oraz ustawowy obowiązek prezentowania opinii krytycznych wobec władz, jeśli takie opinie są uzasadnione. Twierdzenie, że kogoś w samorządowych urzędach „nie lubimy” jest absurdalne: nasi władarze to nie zupa pomidorowa, żeby ich lubić.

Burmistrz, radni, urzędnicy, starosta, zatrudnieni w samorządowych jednostkach pracownicy, przychodząc co dzień do pracy powinni sobie każdego ranka powtarzać: „wszystko co robimy – robimy dla mieszkańców i robimy to za pieniądze mieszkańców”.

Co istotne: mieszkańcy nie muszą lubić urzędników – jednak jest ogromnie ważne, żeby mieli powody szanować ich pracę.

Panie burmistrzu – co jak co, ale publiczne toalety wypadają bez zarzutu.

ZCZ



MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

LEGIONOWO. Przewrócił się, o pomoc poprosił policję

Policjanci pomogli 59-latkowi, który we wtorkową noc, kilkaset metrów od domu przewrócił się na ulicy. Mężczyzna z uwagi na ból nogi nie był w stanie samodzielnie dotrzeć do domu. Mundurowi natychmiast ruszyli z pomocą.

Po północy policjanci z zespołu patrolowo-interwencyjnego na jednej z legionowskich ulic podjęli interwencję wobec siedzącego na chodniku mężczyznę, który nie mógł wstać. To sam 59-latek wezwał policyjny patrol prosząc o pomoc. Mundurowi zareagowali natychmiast na wezwanie. W rozmowie z mieszkańcem Legionowa ustalili, że idąc chodnikiem zachwiał się, po czym upadł na chodnik. Mężczyzna wcześniej sam próbował wstać z chodnika, jednak bezskutecznie, gdyż bolała go noga. 59-latek nie chciał skorzystać z pomocy ratownictwa medycznego. A jedynie poprosił, aby policjanci pomogli mu dotrzeć do domu, który znajduje się kilkaset metrów dalej.

POKRZYWNICA.**Zabezpieczyli niewybuchy**

Funkcjonariusze Posterunku Policji w Pokrzywnicy zabezpieczali miejsce znalezienia niewybuchu - granatu ręcznego F1, pochodzącego najprawdopodobniej z czasów II Wojny Światowej. Niewybuch został znaleziony podczas prac w lesie a ostatecznie zabrany przez wojskowych saperów

Przed południem, dyżurny pułtuskiej komendy policji, otrzymał informację, że w rejonie lasu w Pokrzywnicy, znajduje się niewypał. Na miejsce natychmiast pojechali policjanci zajmujący się rozpoznaniem minersko-pirotechnicznym. Przedmiot zidentyfikowali jako granat ręczny F1 pochodzący najprawdopodobniej z okresu II Wojny Światowej. O niebezpiecznym znalezisku powiadomili wojskowych saperów. Aby nikomu nie się nie stało, do czasu ich przyjazdu, policjanci zabezpieczali teren.

NOWY DWÓR MAZ.**Dwóch zatrzymanych z narkotykami**

Prokuratura Rejonowa w Nowym Dworze Mazowieckim zastosowała środki zapobiegawcze wobec 34- latka i 21- latki. Policjanci Wydziału Kryminalnego zabezpieczyli u nich środki odurzające. Podejrzani są również o stosowanie gróźb karalnych oraz uszkodzenie mienia. Grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności

Kryminalni z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim, zgodnie z posiadanymi informacjami udali się pod jeden z adresów na terenie miasta. Na miejscu, podczas wykonywanych czynności ujawnili narkotyki. Policjanci zabezpieczyli kokainę, mefedron, marihuanę oraz tabletki extasy. W tej sprawie zatrzymali też dwoje mieszkańców Nowego Dworu Mazowieckiego. Kobieta w wieku 21 lat oraz 34- letniego mężczyznę. Są oni również podejrzani o uszkodzenie mienia stosowanie gróźb karalnych. Trafili do pomieszczenia dla osób zatrzymanych w nowodworskiej komendzie. Śledczy zebrali w tej sprawie materiał dowodowy, który pozwolił na przedstawienie podejrzanym zarzutów posiadania środków odurzających, uszkodzenia mienia oraz gróźb karalne. Decyzją Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze wobec 21- latki i 34- latka zastosowano środki zapobiegawcze w postaci policyjnego dozoru, połączonego z zakazem kontaktowania się z pokrzywdzonymi.

PUŁTUSKI. Nietrzeźwy rowerzysta

Mimo wielu policyjnych apeli do cyklistów, na drogach powiatu pułtuskiego nadal zatrzymywani są miłośnicy jednośladów, którym wyobraźnia pozwala na kierowanie po drodze publicznej w stanie nietrzeźwości – stanie zagrażającym sobie i innym uczestnikom ruchu drogowego

Uwagę pułtuskich policjantów zwrócił jadący drogą rowerzysta. Mężczyzna poruszał się tzw. zygakiem. Funkcjonariusze natychmiast zatrzymali go do kontroli drogowej i zbadali policyjnym alkomatem. Wynik wskazał w organizmie 55-latka blisko 2 promile alkoholu. To niestety nie było jego jedyne przewinienie. Po sprawdzeniu danych mężczyzny w policyjnych systemach okazało się, że pułtuszczanin zdecydował się na jazdę mimo sądowego zakazu kierowania pojazdami rowerowymi. W konsekwencji 55-latek powtórnie stanie przed Sądem.

LEGIONOWO. Pijany 46-latek próbował ratować się łapówką

Policjanci z zespołu patrolowo-interwencyjnego legionowskiej komendy zatrzymali do kontroli auto, które prowadził 46-letni mężczyzna. Okazało się, że był nietrzeźwy. W celu uniknięcia odpowiedzialności, kierujący zaproponował policjantom łapówkę, żeby odstąpili od wykonywania czynności służbowych. Teraz odpowie za jazdę pod wpływem alkoholu oraz wręczenie korzyści majątkowej

Do zdarzenia doszło w miniony weekend przed północą. Uwagę policjantów zwróciło jadące drogą renault, którego kierowca miał problem z utrzymaniem właściwego toru jazdy. Mundurowi zatrzymali więc kierowcę samochodu do kontroli. Okazało się, że 46-letni mieszkaniec powiatu legionowskiego był nietrzeźwy. Miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie. Mężczyzna, aby uniknąć kary, zaproponował policjantom 1000 złotych łapówki za odstąpienie od wykonania czynności służbowych i w tym momencie popełnił kolejne przestępstwo. Ponadto dalsza kontrola drogowa wykazała, że pojazd którym poruszał się mężczyzna nie miał aktualnych badań technicznych i nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia. Kierowca został zatrzymany i przewieziony do komendy. Po zebraniu materiału dowodowego trafił

do Prokuratury Rejonowej w Legionowie, gdzie zostały mu przedstawione zarzuty. Za jazdę pod wpływem alkoholu oraz wręczenie korzyści majątkowej grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

MODLIN. Mając zakaz wsiadł za kółko

nowodworscy policjanci zatrzymali mężczyznę, który popełnił przestępstwo wsiadając za kierownicę. 34- latek zdecydował się na jazdę, pomimo orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności

We wtorek o godz. 16:00, policjanci modlińskiego posterunku na terenie Modlina Starego zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę peugeot. Podczas interwencji okazało się, że 34- latek posiada wydany przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Żoliborza w Warszawie zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych i przez okres 36 miesięcy nie powinien wsiadać za kierownicę. Po sprawdzeniu w systemie wyszło na jaw, że decyzją Starosty ma też cofnięte uprawnienia do kierowania. Zgodnie z kodeksem karnym grozi mu teraz kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

LEGIONOWO. Znęcała się nad matką, dostała dozór

51 –latka została zatrzymana przez policjantów po tym, jak wszczęła awanturę w domu i znęcała się nad matką. Na podstawie zebranego materiału dowodowego prokurator zastosował środek zapobiegawczy w postaci policyjnego dozoru, zakazu zbliżania się do matki, a także nakazu opuszczenia wspólnego mieszkania. Kobieta za popełnione przestępstwo odpowie w warunkach recydywy

O agresywnym zachowaniu 51-latki powiadomiła policjantów sama pokrzywdzona. Kobieta zadzwoniła na numer alarmowy

i poinformowała, że jej córka wszczęła kolejną awanturę w domu, znajduje się pod wpływem alkoholu i jest agresywna. Policjanci, którzy pojechali na miejsce zdarzenia stwierdzili, że 51-latka jest nietrzeźwa i pobudzona. Z relacji pokrzywdzonej wynikało, że od lipca minionego roku jej córka znęca się nad nią psychicznie w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczyna awantury domowe, podczas których wyzywa ją, jak również zakłóca jej spokój i spoczynek nocny. Mieszkanca gminy Serock została zatrzymana i przewieziona do komisariatu, a noc spędziła w policyjnym areszcie. Funkcjonariusze pracujący nad tą sprawą przyjęli zawiadomienie o znęcaniu się nad osobą najbliższą, przesłuchali świadków, jak i samą pokrzywdzoną. Na podstawie zebranego materiału prokurator postanowił zastosować wobec podejrzaną środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego, zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej oraz nakaz natychmiastowego opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania. Za znęcanie się nad osobą najbliższą zgodnie z art. 207 kodeksu karnego kobiecie grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. 51-latka za ten czyn odpowie w warunkach recydywy i za kartkami może spędzić ponad 7 lat.

CZOSNÓW. Groził żonie i znieważał policjantów

Tymczasowe aresztowanie zastosował nowodworski sąd na wniosek tutejszej prokuratury, wobec 40- latka z gminy Czosnów. Mężczyzna podejrzany jest o znęcanie się nad swoją żoną oraz groźby i znieważanie interweniujących policjantów. Grozi mu kara do 12 lat pozbawienia wolności.

Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim otrzymał zgłoszenie o awanturze w jednym z domów na terenie gminy Czosnów. Pod wskazany adres wysłał patrol mundurowych. Na miejscu policjanci zastali agresywnego mężczyznę. 40- latek był też pijany. W organizmie miał ponad 2 promile alkoholu. Mundurowi ustalili, że mężczyzna stosuje przemoc psychiczną i fizyczną wobec swojej żony. 40-latek podczas trwania interwencji znieważał też funkcjonariuszy wykonujących obowiązki służbowe oraz groził im. Mundurowi zatrzymali mężczyznę i umieścili w policyjnym pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Czosnowscy śledczy zebrali w tej sprawie materiał dowodowy, który przekazali do prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim. Tam 40-latkowi przedstawiono zarzuty karne oraz skierowano do sądu wniosek o zastosowanie wobec podejrzanego najsurowszego środka zapobiegawczego, o charakterze izolacyjnym. Decyzją nowodworskiego sądu mężczyzna został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. Grozi mu kara do 12 lat pozbawienia wolności.

NOWODWORSKI.**Areszt i grzywna. Dwaj poszukiwani zatrzymani**

na terenie powiatu nowodworskiego policjanci ujawnili dwoje poszukiwanych. 37-latek na 179 dni trafił do aresztu, a 39-latek uwolnił się od kary pozbawienia wolności uiszczając zastępczą karę w postaci grzywny

9 stycznia 2023 r., dzielnicowy z Komisariatu Policji w Nasielsku, podczas obchodu rejonu służbowego, zrealizował nakaz doprowadzenia. W Nowych Pięścirogach zatrzymał 37- latkę, która zgodnie z wyrokiem Sądu Rejonowego w Pułtusku, do odbycia miała karę pozbawienia wolności. Kobieta trafiła do aresztu, gdzie spędzi najbliższych 179 dni, za popełnione wcześniej przestępstwo kradzieży. Tego samego dnia dzielnicowy z Pomiechówka ujawnił poszukiwanego dwoma nakazami doprowadzenia mieszkańca Warszawy. Policjant ustalił, że mężczyzna jest poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim oraz Sąd Rejonowy w Białymstoku, za popełnione wcześniej wykroczenia. 39- latek nie opłacił w terminie nałożonych na niego grzywien, które sądy zamieniły na kary pozbawienia wolności. Mężczyzna uwolnił się od aresztowania, wpłacając zaległe należności. Po wykonaniu czynności został zwolniony.

Źródło: KPP: Legionowo / Nowy Dwór Maz. / Pułtusk

**RESTAURACJA
PAŁAC JABŁONNA****POCZUJ NASZE TRADYCYJNE SMAKI**

Dom Zjazdów
i Konferencji
w Jabłonninie

Rezerwacje: +48 22 774 48 62 w.136, +48 883 324 344

info@palacjablonna.pan.pl

www.palacjablonna.pl

TOMASZ SOBIECKI o kandydowaniu na burmistrza Pułtuska



WIELKIMI KROKAMI ZBLIŻA SIĘ CZAS WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH!

Oczekujemy jeszcze na ogłoszenie terminu ich przeprowadzenia, ale od dłuższego już czasu trwają wszelkiego rodzaju spekulacje, karuzele nazwisk i formuł. W trosce o transparentność – wraz z moim środowiskiem – podjęliśmy decyzję o ogłoszeniu mojego zamiaru wzięcia udziału w wyborach na burmistrza MIASTA PUŁTUSK.

Moje zaangażowanie w życie lokalne, doświadczenie oraz przekonanie, że mogę wnieść pozytywne zmiany, skłoniły mnie do podjęcia tej ważnej decyzji. Otrzymałem

wsparcie Zarządu Pułtuskiego Forum Samorządowego. PFS to lokalny komitet od lat stanowiący alternatywę dla sporów dyktowanych nam przez ogólnokrajową politykę.

Jestem zdeterminowany, by działać transparentnie i otwarcie, uczestniczyć w dialogu z mieszkańcami i słuchać ich opinii. Wierzę, że wspólnie możemy stworzyć lepsze warunki życia dla nas wszystkich. Pragnę być głosem mieszkańców i reprezentować PANSTWA potrzeby oraz aspiracje w samorządzie.

Moje doświadczenie, zarówno w sektorze publicznym, jak i prywatnym, pozwoli mi skutecznie zarządzać zasobami miasta, dbając jednocześnie

o efektywne wykorzystanie środków oraz rozwój. Chcę skoncentrować się na kilku kluczowych obszarach, które uważam za priorytetowe dla rozwoju naszej społeczności. Planuję działać na rzecz poprawy jakości życia, rozwijania oferty kulturalnej i edukacyjnej oraz wspierania przedsiębiorczości lokalnej. Równocześnie będę dążył do zwiększenia partycypacji mieszkańców w procesach decyzyjnych, abyśmy razem mogli kształtować naszą przyszłość. Moje doświadczenie zawodowe w dziedzinie zarządzania i budowania relacji międzyludzkich, zdobyte podczas wielu lat pracy w różnych sektorach, pozwoli mi skutecznie zarządzać naszym miastem. Mam także doświadczenie



w rozwiązywaniu problemów i podejmowaniu trudnych decyzji.

Wierzę w transparentność, uczciwość i otwartość na dialog jako fundamenty skutecznego zarządzania samorządem. Otwarta komunikacja, przejrzystość działań

i współpraca ze społecznością są dla mnie kluczowe. Chcę stworzyć platformę, gdzie każdy mieszkaniec będzie mógł wyrazić swoje pomysły, obawy i sugestie.

Razem, jako jedna społeczność, możemy osiągnąć znacznie więcej.

Założenia programowe oraz członków mojej drużyny przedstawię w najbliższym czasie. Budowa solidnego zespołu to dla mnie ważne zadanie, bo wspólnota samorządowa to gra zespołowa, a nie sprint jednego zawodnika.

TOMASZ SOBIECKI

WYCIEKŁY DANE pacjentów z Pułtuska

Sprawdź czy nie ma tam twoich

Portal niebezpiecznik.pl opublikował artykuł o tym, że po raz kolejny wyciekły do internetu dane pacjentów korzystających z usług diagnostycznych laboratoriów ALAB.

Co gorsza, zostały opublikowane w sposób umożliwiający namierzenie konkretnych ludzi po PESEL-u oraz sprawdzenie pojedynczej osoby.

Wciąż wiele osób powtarza, że wyciek z ALAB obejmował dane z trzech przychodni - czytamy na portalu - To nieprawda. Dane z trzech przychodni zobaczyliśmy w pierwszych próbkach, które opublikowano w listopadzie. Pliki opublikowane później również zawierały wyniki analiz laboratoryjnych, także

pacjentów z innych przychodni m.in. z Poznania, Pułtuska, Krakowa, Grudziądza, Szczecinka i innych miast. W tej kolejnej fazie wycieku trafiły się też dane starsze np. z czerwca 2016 r., albo nawet z listopada 2015. I właśnie teraz tym informacjom nadano bardziej uporządkowaną formę.

Na krótko przed nowym rokiem pisaliśmy o tym, że wycieki nie są jednorazowymi incydentami. Dane raz wykradzione będą podlegać obrotowi na czarnym rynku. Grupa przestępcza, która zaatakowała ALAB, będzie mogła te dane odsprzedać (w częściach lub w całości) starając się zyskać cokolwiek w obliczu braku wpłaconego okupu. Analiza danych, które mogły wyciec, nie jest procesem łatwym ani szybkim.

(...) najbezpieczniej jest za-

łożyć, że jeśli robisz badania w ALAB (zwłaszcza w latach 2015-2023) to Twoje dane mogły trafić na czarny rynek. Nie kieruj się tylko tym, co serwisy specjalistyczne pisały o próbkach wycieków. Przestępcy twierdzą, że zdobyli ponad 230 GB danych. Bezpieczniej będzie założyć, że te dane, które miał ALAB, mogą być w przyszłości wykorzystane do wycieków lub kradzieży tożsamości. Wzmoczona czujność na socjotechnikę i zabiegi ograniczające dalsze wykorzystanie danych są wysoce wskazane.

Trzeba przyznać, że to bardzo niepokojące informacje, które mogą dotyczyć każdego z nas. Jak sprawdzić, czy nasze dane nie trafiły w niepowołane ręce? Można to zrobić bezpłatnie, na stronie bezpieczniedane.gov.pl

Możemy się tam załogować na kilka sposobów - przez profil zaufany, bankowość elektroniczną, aplikację mObywatel, e - Dowód. Możemy też online zadać pytanie związane z wyciekami danych. Najważniejsze jest to, byśmy byli bardzo czujni, nie klikali bezmyślnie w podsyłane na telefon czy maila linki i w żadnym wypadku nie udostępniali swoich danych logowania żadnej dzwoniącej osobie!

red.



Konsekwencje jazdy NA ZDERZAKU

Policjanci apelują do kierowców o ostrożność i uwagę na drodze. Jazda „na zderzaku”, to powszechne zjawisko, które może mieć poważne konsekwencje. Śliska nawierzchnia sprawia, że wydłuża się znacznie droga hamowania a gwałtowne manewry mogą przyczynić się do utraty panowania nad pojazdem, co w konsekwencji prowadzi do powstawania kolizji i wypadków drogowych

Niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami, to jedna z przyczyn kolizji i wypadków drogowych. Tylko jednego dnia doszło do dwóch zdarzeń o tym właśnie wspólnym mianowniku.

Pierwsze miało miejsce w Pułtusk na ul. Jana Pawła II. Z ustaleń policji wynika, że o bezpiecznej odległości za pojazdem zapomniał 62-letni kierowca osobówki, który najechał na tył innego poprzedzającego go auta osobowego, kierowanego przez 41-letniego pułtuszczanina.

Do drugiego z kolei zdarzenia doszło w Topolnicy, gdzie 32-letni mieszkaniec powia-

tu wyszkowskiego, kierowca pojazdu ciężarowego, najechał na tył osobówki, której 55-letnia kierująca, będąc na prostym odcinku drogi zwaśniała prędkość widząc wbiegającą na ulicę sarnę.

W obydwu przypadkach doszło do uszkodzeń pojazdów. Na szczęście nikt z osób uczestniczących nie wymagał pomocy medycznej ani hospitalizacji.

Pamiętajmy o tym, że prędkość z jaką się poruszamy oraz odległość od poprzedzającego pojazdu powinniśmy dostosować do panujących warunków na drodze. Wynika to z przepisów ruchu drogowego, z art. 19. Kodeksu Drogowego, gdzie

kierujący pojazdem jest obowiązany utrzymywać odstęp niezbędny do uniknięcia zderzenia w razie hamowania lub zatrzymania się poprzedzającego pojazdu.

Zima i towarzyszące jej utrudnienia na drogach nie powinny być tu zaskoczeniem. Nawierzchnia jezdni może być śliska przez co zmniejszona też będzie przyczepność kół. Bądźmy ostrożni, pamiętajmy o zachowaniu odpowiednich odległości, ograniczeniu prędkości i szacunku wobec innych użytkowników dróg, by nie stać się uczestnikiem zdarzenia drogowego.

kom. Milena Kopczyńska



Kiedy myślimy o świątecznych tradycjach, widzimy obrazy, które znamy od najmłodszych lat. W taki przecież sposób się owe tradycje zachowuje i kultywuje – przekazując z pokolenia na pokolenie, wplatając w obrzędowość towarzyszącą uroczystościom i rodzinnemu świętowaniu.

To dlatego co roku podczas świąt bożonarodzeniowych gromadzimy się przy stole, na którym stawiamy dwanaście potraw, z rąk do rąk wędruje opłatek, a pomiędzy gośćmi snują się kolędy. Jakże jest jednak pochodzenie tych zwyczajów? Dlaczego narodzenie Boga świętujemy 25 grudnia oraz kiedy owo świętowanie się kończy? O tym i o innych tradycjach, które towarzyszyły naszym przodkom, opowiedzieliśmy sobie podczas Szczodrego Wieczoru zorganizowanego dla gminnych Kół Gospodyń Wiejskich. Gości powitał Burmistrz Miasta i Gminy Serock Artur Borkowski oraz Przewodniczący Rady Miejskiej w Serocku, Mariusz Rosiński, którzy podziękowali członkom Kół Gospodyń Wiejskich za liczne inicjatywy, wspieranie gminnych przedsięwzięć i nieoceniony wkład w kultywowanie lokalnych tradycji.

Na szczerogodową biesiadę do Woli Kiełpińskiej przybyli przedstawiciele wszystkich gminnych kół. Na wspólny stół przynieśli przepyszne smakołyki i obiecali podzielić się z nami przepisami. Opowiadaliśmy o swoich świątecznych zwyczajach i wspólnie kolędowaliśmy. Nie zabrakło także wróżb na nowy rok oraz spróbowania tradycyjnych Szczodraków – drożdżowych bułeczek, które dawniej piekło się na tę okoliczność, a którymi tego wieczoru poczęstowały nas panie z KGW w Dosinie.



SZCZODRY WIECZÓR

Bardzo dziękujemy Państwu za przybycie i piękne opowieści. Cieszymy się, że po czasie pandemii wracamy do poszukiwań lokalnych tradycji. Dziękujemy członkom Kół za przygotowanie smakowitych dań, Panu Marianowi Malinowskiemu za wsparcie

w organizacji przedsięwzięcia, Pani Bogusi Segiet za kolędowanie.

W tym roku wracamy także z cyklem pogadanek o dawnych zwyczajach. Pierwsza odbędzie się 4 lutego o godz. 15.00 w Izbie Pamięci i Tradycji

Rybackich w Serocku. Pogawędzimy sobie o Zapustach, czyli o tym, w jaki sposób nasi przodkowie świętowali ostatki. Już teraz serdecznie na to spotkanie zapraszamy!

Agnieszka
Woźniakowska



Obiekt powstanie na granicy Serocka i Wierzbicy, pomiędzy ulicami: Czeską, Pułtuską i Na Skarpie.

Budowa nowego centrum edukacyjnego

9 stycznia zostało ogłoszone postępowanie w sprawie udzielenia zamówienia na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej budowy centrum edukacyjno-kulturalno-sportowego. Dokumentacja będąca przedmiotem opracowania jest niezbędna do rozpoczęcia procesu przygotowania przetargu na roboty budowlane.

Budowa centrum będzie prowadzona etapowo, planujemy, aby jako pierwszy element kompleksu powstała niewielka szkoła (z możliwością rozbudowy w miarę rosnących potrzeb demograficznych) z częścią żłobkową. W dalszych etapach

konceptcja przewiduje rozbudowę o kolejne funkcje: przedszkole, halę sportową, salę widowiskową dla potrzeb działalności serockiego Centrum Kultury wraz z szeregiem innych pomieszczeń dla działalności kulturalno-sportowej. Kolejne fazy

inwestycji będą realizowane sukcesywnie w miarę pozyskiwania środków zewnętrznych na ten cel.

Obiekt powstanie na granicy Serocka i Wierzbicy, pomiędzy ulicami: Czeską, Pułtuską i Na Skarpie.

Dla klimatu i mieszkańców

W ostatnich artykułach poświęconych proklimatycznym rozwiązaniom w naszym domu i otoczeniu pokazywaliśmy, co każdy z nas może zrobić dla środowiska, z jakich źródeł fachowego i finansowego wsparcia skorzystać. Dziś chcemy się skupić na takich działaniach lokalnego samorządu – gminy wiejskiej w powiecie pułuskim. Przytaczając konkretne dane udowodnimy, że nie należy się bać nowoczesnych rozwiązań, również w obiektach użyteczności publicznej, bo udało się ograniczyć ich koszty funkcjonowania, także dzięki pozyskaniu znacznych kwot zewnętrznego dofinansowania. Oto przykład gminy Winnica. Tygodnik rozmawiał z wójtem Robertem Wróblewskim.



– Gmina Winnica realizuje wiele działań i przedsięwzięć proekologicznych. Dzięki korzystaniu z rozwiązań ekologicznych takich jak na przykład fotowoltaika i termomodernizacja budynków użyteczności publicznej, wymiana oświetlenia ulicznego na ledowe, montaż lamp hybrydowych i solarnych, nasza gmina nieustannie się zmienia i staje się przyjazna środowisku. Realizowane inwestycje mają m.in. na celu ochronę klimatu oraz zmniejszenie kosztów energii. Rozwiązania podjęte od roku 2019 przynoszą

roczne oszczędności w budżecie gminy w kwocie ponad 350 tys. zł.

JEST JAŚNIEJ

Na początek skupmy się na jasności, czyli wymianie oświetlenia na bardziej wydajne i energooszczędne. W gminie Winnica wykonano dużo. Na terenie całej gminy łącznie wymieniono na ledowe 520 lamp oświetlenia ulicznego oraz zainstalowano 40 nowych lamp hybrydowych. Zamontowano oświetlenie solarne przy ścieżce rowerowej – 95 lamp. Lampy ledowe pojawiły się

również w otoczeniu obiektów sakralnych – wokół kościoła w Winnicy i kościoła w Błędostowie.

NOWOCZEŚNIE U STRAŻAKÓW

Spora część proklimatycznych rozwiązań została wprowadzona w strażnicach OSP na terenie gminy, z których korzystają nie tylko strażacy, ale również inni okoliczni mieszkańcy. Ocieplono strażnicę OSP w Winnicy (koszt – 130.000 zł) oraz zamontowano tam instalację fotowoltaiczną o mocy 5,2 kWp. Podobne prace zostały wykonane

w remizie strażackiej w Rębkowie. W Starym Bulkowie zainstalowano panele fotowoltaiczne, podobnie jak w Glinicach Wielkich.

Świetnym posunięciem był również montaż takiej instalacji w obiekcie Stacji Uzdatniania Wody w Zbroszkach, co oczywiście przynosi wymierne oszczędności. Panele fotowoltaiczne zainstalowano też na innych obiektach gminnych – na dachu budynku Samorządowego „Bajkowego” Przedszkola w Winnicy i na przepompowni wody w miejscowości Gnaty-Szczerbaki.

WARTO REALIZOWAĆ PROJEKTY

Wójt i pracownicy urzędu trzymają rękę na pulsie wciąż szukając nowych źródeł finansowania przedsięwzięć. W ramach projektu pod nazwą „Ograniczenie zanieczyszczeń powietrza na terenie gminy Winnica, ograniczenie niskiej emisji poprzez wymianę urządzeń grzewczych” wykonano termomodernizację budynku szkoły podstawowej w Błędostowie (m.in. wymianę pieca z węglowego na gazowy, wymianę oświetlenia na ledowe, montaż paneli fotowoltaicznych) oraz wymianę urządzeń grzewczych, montaż instalacji fotowoltaicznych i kolektorów słonecznych w prywatnych domach mieszkalnych. Łącznie udało się zrealizować 91 takich instalacji, co w przypadku gminy wiejskiej jest sporym sukcesem.

SKĄD NA TO BRAĆ?

Tylko część z wymienionych przedsięwzięć była realizowana z budżetu gminy, tak zwanego funduszu sołectkiego poszczególnych miejscowości, czy ze środków własnych OSP. Sprzyjające środowisku inwestycje finansowano w większości przy znacznym wsparciu zewnętrznym – ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, budżetu Województwa Mazowieckiego. Gminy i powiaty pozyskują ogromne środki na realizację tych mniejszych i większych marzeń władz i mieszkańców. To dobrze, że skupiają się nie tylko na drogach, służbie zdrowia czy oświeceniu, ale również na tak ważnych dla środowiska i klimatu zadaniach.



Wójt gminy Winnica Robert Wróblewski



NASZE WILKOWYJE

Konserwatyzm i Mundial

Hadziuk dziś wyjątkowo melancholijny, choć świeci słoneczko i Mamrot rozgrzewa od środka. Próbowali my tak czy siak, ale nie szło. Trzeba było poczekać, aż się uszmotucha. A on długo nic, tylko dwie liczby wymieniał 24 i 50 oraz jakby w słowniku synonimów szukał słów do teletur-nieju jakowegoś. Niewiarygodne, niesamowite, niepojęte, a z drugiej strony: koniec, kaput, pozamiatane. A w prze-rwach pokastywał i syrop z buteleczki popijał. Nie szło się domyślić o co chodzi, więc się w końcu Japycz zdenewował i stanowczo zażądał wyjaśnień. Japycz w policji nigdy nie pracował, ale gdyby pracował, to by sukcesy wielkie miał, bo od Japycza w całej wsi bardziej stanowczo zażądać wy-jaśnień to umiała jedynie Michałowa. Ale tu się okazało, że Hadziuk podwójnie uszmotuchany, bo w buteleczce żaden tam syrop, ino czysty spiryt. Mamrot plus spiryt – znana re-ceptura na katastrofę w epickiej proporcji. Żem od razu do sklepu po wiaderko pobiegł, bo nie wypada, żeby szanowny obywatel zwracał swe smutki na glebę na najlepszym placu w całej gminie. Ale to też się okazało diagnozą błędną, bo taki to początek roku, że jak już ci się wydaje, że spoko i luz, to się od razu jakaś afera zaczyna i robi się nieswojo, bo nie tak miało być i nic się wyrozumieć z tego nie idzie. Hadziuk tak samo: 24 i 50 i te synonimy. Człowiek-krzyżówka, psia jego jucha.

Nie było rady trzeba była w jego własnym interesie w pysk mu dać, by do trzeźwości doprowadzić. Z rozdarciem ser-cem, ale solidnie ratowali my przyjaciela przed Celiną, po kolei i po razie. Dopiero za trzecią kolejką, jak go Solejuk solidnie pizdnął w lewe ucho, zorientował się Hadziuk, że ktoś go cuci w najlepszy znany sposób i zaczął się bronić. Nie było wyjścia – trzeba było przytrzymać, kark śniegiem natrzeć, w poliki poszczypać i na koniec zwrot do kubelka trawką przyspieszyć. Przy czym trawka była zamarznęta, więc sporo nam zeszło, bo ją najpierw trzeba było rozchu-chać. A wokół mróz. Zrobiło się z tego przedstawienie nieli-che, aż Wicławska herbatę ze sklepu gorącą wyniosła, no i po troszeczkę, po kawaleczku ułożyli my całą Hadziukową historię wielkiej melancholii.

W 74, jak Hadziuk maturę zrobił i go w kamasze wzięli, bo 19 lat miał, to najlepszy w historii Mundial był, co to jeszcze nawet nie był Mundialem, tylko jakimś tam chra-pliwym weltmeisterszafiem, no ale to wiadomo, że taki weltmeisterszaf do Mundialu się nie umywa, więc jak se wspominamy rok siedemdziesiąty czwarty, Deynę, Gado-chę, Szarmacha i Lato i wszystkich innych, to też z rozrzew-nieniem mówimy Mundial. Ót, dowód na zwycięstwo piękna nad weltmeisterszafem.

A że we wojsku głośna sprawa była z jedną taką nieletnią, co się po jednostce kręciła, to Hadziuk postanowienie po-dwójne zrobił, co by nigdy przynigdy, żadnej dziewczyny nie dotknąć co 19 lat nie skończyła, ani takiej co się po Mundia-lu w 74' urodziła. Trzymał się tego jak katechizma całe życie i dumny z siebie był, że sam sobie słowa dotrzymał, aż tu nagle zrozumiał, że panny urodzone w mundialowym roku, 50 lat właśnie kończą i że w niemożliwej pulapce się znalazł. Nie to, żeby Celinę zdradzał, bo od dawna już nie, ale co in-nego praktyka, a co innego wyobraźnia. Więc go siekło jak ten czas leci. Zaczęli my wymieniać znane pięćdziesiątki, co to wyglądają jak wczesne trzydziestki, ale wyszło na to, że to nie o wiek i nie o wygląd chodzi i nawet nie o kobiety, tylko o to, że zasada którą się kierował przez całe życie przez upływ czasu zrobiła się bezsensowna. A on nie wie nawet kiedy.

Zadumali my się nad tym niepostrzeżonym zmurszeniem zasad i wyszło na to, że nic stałego nie ma na tym świecie, oprócz zmiany, więc i konserwatyści muszą się zmieniać, bo inaczej wszystko zmursza i w proch się sypie..

Pietrek

Bardziej rygorystyczne zasady rejestracji samochodu czy zaostrzenie kar dla nietrzeźwych kierowców – to tylko niektóre zmiany w prawie drogowym, które wchodzi w życie w 2024 roku. Eksperci rankomat.pl przygotowali zestawienie przepisów, które ulegną zmianie, oraz tych, które zaktualizowano w latach wcześniejszych – tylko w 2023 roku wprowadzono 10 nowych zasad dla kierowców! Część z nich uprościła niektóre procedury i wniosła oszczędności dla właścicieli pojazdów. Są jednak i takie, które generują znacznie większe wydatki. Jeśli jesteś kierowcą sprawdź, czy znasz je wszystkie!

Kierujących pojazdami naj-więcej będzie kosztować naruszenie przepisów ruchu drogowego, np. spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa na drodze po spożyciu alkoholu czy też prowadzenie pojazdu mechanicznego bez ważnej polisy OC. Problem więk-szych wydatków dotyczy więc głównie nieprzepisowych za-chowań właścicieli aut.

Wyższe kary za brak OC – nawet o 2 tys. zł!

Kary za brak obowiązkowego ubezpieczenia samocho-du zmieniają się wraz z wyso-kością minimalnego wynagro-dzenia za pracę. Kierowców nie powinien więc dziwić sam

2024 rok pod znakiem zaostrzenia kar dla kierowców – sprawdź jakie przepisy ulegną zmianie!

Najważniejsze zmiany w przepisach dla kierowców w 2023 roku



- Droższy egzamin na prawo jazdy
- Wyższe kary za brak OC



- Zniesienie opłaty ewidencyjnej
- Kolejny wzrost kar za brak OC
- Zakaz wyprzedzania dla ciężarówek na autostradach i drogach ekspresowych



- Punkty karne kasują się po roku
- Powrót kursów reedukacyjnych dla kierowców



- Zaostrzenie kar dla nietrzeźwych kierowców
- Kradzież i podrabianie tablic rejestracyjnych przestępstwem
- Kara pozbawienia wolności dla osób uchylających się od obowiązku naprawienia szkody

Wraca obowiązek przerejestrowania auta zarejestrowanego w Polsce – za niedopełnienie surowe kary

Wraz z początkiem 2024 roku zmieniają się przepisy związane z zakupem pojaz-dów zarejestrowanych w Pol-sce. Nowi właściciele mają obowiązek rejestracji pojaz-du w ciągu 30 dni. Ten sam

termin rejestracji obowiązuje nabywców samochodów z za-granicy oraz w drodze spad-ku. Przedsiębiorca prowadzą-cy działalność gospodarczą w Polsce w zakresie obrotu pojazdami powinien złożyć wniosek o rejestrację pojazdu w terminie 90 dni. Co wię-cej, osoby decydujące się na sprzedaż samochodu w 2024 roku, nadal powinny pamiętać o zgłoszeniu jego zbycia do wydziału komunikacji.

Od początku 2024 r. zmianie ulegną także wysokości opłat za niedopełnienie obowiązku rejestracji pojazdu lub brak zawiadomienia o jego zbyciu. Do końca 2023 r. wynosiły one od 200 zł do 1000 zł. W 2024 r. właściciele pojazdów, którzy nie złożyli wniosku o rejestrację w terminie 30 dni, zapłacą ka-rę, która wynosi odpowiednio: 500 zł dla nabywców pojazdów zarejestrowanych w Polsce lub sprowadzonych z zagranicy i 1000 zł dla przedsiębiorców zajmujących się pośrednic-twem sprzedaży.

Jeśli wniosek o rejestrację nie zostanie złożony w termi-nie 180 dni, kara wzrośnie do 1000 zł lub 2000 zł. Osoby, które nie zawiadomią starosty o zbyciu pojazdu w odpowied-nim terminie, będą natomiast podlegać karze pieniężnej w wysokości 250 zł.

Konfiskata samochodu od 14 marca 2024 r.

Nowe przepisy, wynikające z nowelizacji kodeksu karne-go, będą bezlitosne dla nie-trzeźwych kierowców. Od 14 marca 2024 roku Od 14 marca 2024 r. samochód może stracić

Najważniejsze zmiany w przepisach dla kierowców w 2024 roku



- Do 12 730 zł kary za brak OC
- Nowe terminy rejestracji pojazdów
- Do 2000 zł kary za nieprzerejestrowanie auta



- Konfiskata samochodu nietrzeźwego kierowcy



- Automatyczne wyrejestrowanie pojazdów, które nie miały ważnego badania technicznego i OC przez ostatnie 10 lat



- Kolejny wzrost kar za brak OC (do 12 900 zł)



Kary za brak OC w 2024 roku (od 1.01 do 30.06)

	Samochód osobowy		Samochody ciężarowe, ciągniki samochodowe i autobusy		Pozostałe pojazdy	
	2023 r.	2024 r.	2023 r.	2024 r.	2023 r.	2024 r.
Do 3 dni	1 400 zł	1 700 zł	2 090 zł	2 550 zł	230 zł	280 zł
Od 4 do 14 dni	3 490 zł	4 240 zł	5 240 zł	6 360 zł	580 zł	710 zł
Powyżej 14 dni	6 980 zł	8 480 zł	10 470 zł	12 730 zł	1 160 zł	1 410 zł

Źródło: UFG, Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 września 2023 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2024 r.

Kary za brak OC w 2024 roku (od 1.07 do 31.12)

	Samochód osobowy		Samochody ciężarowe, ciągniki samochodowe i autobusy		Pozostałe pojazdy	
	2023 r.	2024 r.	2023 r.	2024 r.	2023 r.	2024 r.
Do 3 dni	1 440 zł	1 720 zł	2 160 zł	2 580 zł	240 zł	290 zł
Od 4 do 14 dni	3 600 zł	4 300 zł	5 400 zł	6 450 zł	600 zł	720 zł
Powyżej 14 dni	7 200 zł	8 600 zł	10 800 zł	12 900 zł	1 200 zł	1 430 zł

Źródło: UFG, Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 września 2023 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2024 r.

kierowca, w którego krwi zostanie wykryte przynajmniej 1,5 promila alkoholu, a także kierujący pojazdem, który spowoduje wypadek w stanie nietrzeźwości. Konfiskata samochodu dotyczyć będzie również recydywistów, czyli osób,

które prowadziły pojazd w stanie nietrzeźwości po raz kolejny w ciągu ostatnich dwóch lat. Odstąpienie od orzeczenia przypadku samochodu będzie możliwe tylko w sytuacjach uzasadnionych szczególnymi okolicznościami.

– Jeśli samochód kierowany przez nietrzeźwego będzie własnością innej osoby lub przedsiębiorstwa, wówczas sąd orzeknie przepadek jego równowartości (na podstawie wartości określonej w polisie ubezpieczeniowej lub średniej

wartości rynkowej). Z kolei kierowcy zawodowi, którzy w momencie zatrzymania będą prowadzili pojazd wykonując czynności zawodowe lub służbowe, zapłacą na rzecz Funduszu Pomocy

Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – wyjaśnia Stefania Stuglik, ekspert rankomat.pl

– wyjaśnia Stefania Stuglik, ekspert rankomat.pl

Co się zmieniło w przepisach ruchu drogowego w 2023 roku?

2023 rok wprost obfitował w nowe regulacje, które w mniejszym lub większym stopniu dotyczyły polskich kierowców. Znacząco wzrosły kary za brak OC. W 2023 r. dwa razy wzrosła wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę (1 stycznia i 1 lipca). W związku z tym, w tym samym czasie wzrosły kary za brak OC dla wszystkich właścicieli pojazdów. Przykładowo, od stycznia do czerwca maksymalna kara za brak ubezpieczenia samochodu osobowego wynosiła 6980 zł, a w okresie lipiec – grudzień już 7200 zł. W 2023 r. zmieniła się także egzamin na prawo jazdy. W ubiegłym roku trzeba było zapłacić 50 zł za egzamin teoretyczny (każda kategoria), 200 zł za część praktyczną egzaminu (kat. AM, A1, A2, A, B1, B, C1, D1 lub T albo uprawnienia do kierowania tramwajem) oraz 250 zł w zakresie uprawnień prawa jazdy kategorii B+E, C1+E, C, C+E, D, D+E lub D1+E. Nie wykluczone są dalsze podwyżki: maksymalne opłaty za egzamin na prawo jazdy ulegają corocznie zmianie na następny rok kalendarzowy w stopniu odpowiadającym średniorocznemu wskaźnikowi cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem, ogłaszanemu przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Mogą się więc zmienić w 2024 r.

Oprócz wyższych opłat za brak OC i za egzamin na prawo jazdy, wymienić warto ostrzeżenia dotyczące kradzieży tablic rejestracyjnych, karę więzienia dla osób unikających odpowiedzialności za naprawienie szkody, a także powrót kursów reedukacyjnych.

Rankomat.pl to pierwsza i największa multiporównywarka na polskim rynku. W jej portfolio znajdują się porównywarki takich produktów jak ubezpieczenia komunikacyjne, nieruchomości, podróże, na życie, a także konta i kredyty bankowe oraz pożyczki. Od startu działalności w 2008 r. jest liderem rynku porównywarek, oferując dostęp do produktów ponad 30 marek finansowych. W tym czasie z pomocą rankomat.pl ubezpieczyło się już ponad 1,5 mln klientów.

Automatyczne wyrejestrowanie „martwych dusz” z dniem 10 czerwca 2024 r.

Kolejna ważna zmiana przepisów w 2024 r. dotyczy pojazdów, które od lat nie są używane i ubezpieczone, ale wciąż widnieją w ewidencji. Decyzje o rejestracji pojazdu wydane przed dniem 14 marca 2005 r. dotyczące pojazdów, które nie posiadają ważnego badania technicznego oraz aktualnej polisy OC przez okres dłuższy niż 10 lat przypadający bezpośrednio przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (czyli 9.06.2024 r.) wygasają z dniem 10 czerwca 2024 r. (Uwaga! Powyższy przepis nie dotyczy pojazdów zabytkowych oraz pojazdów wolnobieżnych). Zawiadomienie o wygaśnięciu decyzji może odbywać się przez publiczne obwieszczenie. Wyrejestrowany pojazd może podlegać powtórnej rejestracji. Automatyczne wyrejestrowanie „martwych dusz” ma pomóc w uporządkowaniu centralnej ewidencji pojazdów.

Produkcja nowych aut tylko z zastosowaniem zaawansowanych systemów bezpieczeństwa - od 7 lipca 2024 r.

Dla nabywców samochodów z salonu interesująca może być także informacja dotycząca wyposażenia auta. Od 7 lipca 2024 r. podczas produkcji wszystkich nowych pojazdów zastosowanie będą miały przepisy wynikające z Rozporządzenia UE w sprawie bezpieczeństwa ogólnego pojazdów. Narzuca ono zastosowanie szeregu zaawansowanych systemów wspomagania kierowców i ustanawia ramy prawne dla homologacji w UE pojazdów zautomatyzowanych i w pełni autonomicznych.

– Zmiany związane z obowiązkowym zastosowaniem nowoczesnych systemów w nowych samochodach mają na celu zwiększenie bezpieczeństwa pojazdów, natomiast należy pamiętać, że wyprodukowanie auta z dodatkowym wyposażeniem generuje wyższe koszty. Niestety, z reguły są one przeliczane na nabywców samochodów. Bardzo możliwe więc, że czeka nas wzrost cen, szczególnie najtańszych do tej pory modeli na rynku

ECO HARPOON
Recycling Sp. z o.o.

ECO HARPOON - Recycling Sp. z o.o.
Częstków Mazowiecki 128
05-152 Czosnów
NIP 527-27-45-389
REGON 362569260

BEZPŁATNY
odbior duzych elektrosmieci!

Odbierzemy od Państwa

- kuchenki,

- zmywarki,

- chlodziarki,

- telewizory,

- pralki, itd.

ODBIERAJAC DUZE SPRZETY, ZABIERAMY ROWNIEZ
DROBNE AGD, BATERIE

Masz pytanie ? Zadzwoń

+48 725-155-155

Bezpłatny odbiór krok po kroku !

1. Dzwonisz pod numer
+48 725-155-155

2. My rejestrujemy Twoje
zlecenie

3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni
w celu uzgodnienia terminu

4. Przyjeżdżamy, odbieramy
i wynosimy !

KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00

www.ecoharpoon.pl

KaBa
BRUKARSTWO

BETONIARNIA Nuna
• BETON TOWAROWY • BETON POSADZKOWY
• STABILIZACJA • PODSYPKA CEMENTOWO-PIASKOWA

Tel.: 663 555 305, Nuna 199





Filia Legionowo
ul. Zegrzyńska 4
tel.: 22 767 53 80
tel.: 22 767 53 89
INTERCARS.COM.PL



**ZGŁASZANIE AWARII I USZKODZEŃ
ORAZ BIEŻĄCE INFORMACJE
O AWARIACH I PRACACH PLANOWYCH**

TEL. 991

PGE Dystrybucja S.A Oddział Warszawa RE Legionowo
zawiadamia, że planowana jest przerwa w dostawie energii elektrycznej dla odbiorców zamieszkałych:

POWIAT LEGIONOWSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numerы i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
16.01.2024	Jabłonna ul. Bliska ul. Chotomowska 51A, DZ.178/6 ul. Łączna	04-1651 (JABŁONNA CHOTOMOWSKA 2)	8:00-11:00
16.01.2024	Chotomów ul. Gwiaździsta ul. Jasna 7, 7A-Z ul. Partyzantów 1A, 1B, 4R, 108, 108A, 110, 110A-Z, 112, 112A-Z, 114 ul. Rycerska	04-1098 (CHOTOMÓW GWIAZDZISTA-PARTYZANTÓW)	11:00-14:00
16.01.2024	Jabłonna ul. Dębowa ul. Konwaliowa od 1 do 12, 14, 16, 16A, 18, 18A ul. Wrzosowa	04-0922 (JABŁONNA HEPPY 2)	14:00-17:00
17.01.2024	Wieliszew ul. Polna od 1 do 10, 12, 14, 16 ul. Wrzosowa 7, 9, 7A, 9, 10, 12 ul. Kościelna 10 ul. Familijna ul. Radosna ul. Cicha	04-0602 (ZGRZE RYBAKI), 04-0723 (ZGRZE RYBAKI 2)	8:00-11:00
17.01.2024	Zegrze Południowe ul. Rybaki od 11 do 36 ul. Świerkowa ul. Wzgórz ul. Szkolna ul. Graniczna ul. Leśna ul. Piaskowa ul. Myśliwska	04-0602 (ZGRZE RYBAKI), 04-0723 (ZGRZE RYBAKI 2)	8:00 -14:00
17.01.2024	Wieliszew ul. Modlińska 106, 106A	04-1722 (WIELISZEW ZAMBET)	11:00-14:00
	Wieliszew ul. ks. Jerzego Popiełuski ul. Podgórna 26, 26A-M, 31, 31A-C, 39A ul. Senatorska	04-1696 (STACJA 04-1696)	14:00-17:00
18.01.2024	Olszewnica Stara ul. Cichy Zakątek ul. Długa 2, 3, 23, 50 ul. Kwiatowa ul. Lawendowa ul. Lotnicza ul. Mała 1 ul. Marysieńki 1, 2, 12, 12F, 14E, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 27A-C, 28, 30, 31, 32, 33, 34, 41 ul. Ogrodowa ul. Promienna 7 ul. Prosta ul. Rodzinna 4 ul. Spokojna Przystań ul. Warszawska od 1 do 60, 62, 64 ul. Wiejska 32, 34, 36, 37, 39, 41, 41A, 43, 44, 45, 46, 46A-Z, 47, 48, 49, 50, 51, 51A, 51B, 52, 53, 54, 54A, 55, 61, 62, 65, 66, 66A, 67, 68, 69, 71, 73, 75, 77, 79 ul. Sąsiedzka Kałużyn ul. Nowodworska 57 ul. Prosta ul. Prosta Biedronka	04-1960 (KAŁUSZYN WARSZAWSKA BIEDRONKA), 04-0963 (OLSZEWNICA STARA MARYSIENKI), 04-1174 (OLSZEWNICA STARA 5), 04-1129 (OLSZEWNICA STARA 4), 04-1747 (OLSZEWNICA STARA WIEJSKA), 04-0054 (OLSZEWNICA STARA 1)	8:00-14:00
18.01.2024	Wólka Radzyńska ul. Baśniowych Dębów 50, 28, 30, 34, 28, 25, 23, 79, 3, 4, 6, 8, 7, 11, 15, 17, 19, 12 ul. Leśna 81, 85, 116, 87, 89, 89E, 89D, 116G, 118, 91, 94A, 94B, 94C, 93, 126, 95, 97, 99, 101, 103, 109, 111, 92	12-3081 (LEŚNA WÓŁKA RADZYŃSKA)	11:00-13:00
18.01.2024	Chotomów ul. Wspólna 1A, 1B, 2, 2A-C, 10 ul. Dębowa od 1 do 14 ul. Świerkowa ul. Bukowa	04-0575 (CHOTOMÓW OŚ. DOMKÓW UL.WSPÓLNA)	11:00-14:00
18.01.2024	Jabłonna ul. Modlińska 35A	04-0877 (JABŁONNA ZBIGMET)	14:00-17:00
19.01.2024	Dosin ul. Borówkowa ul. Hiacyntowa ul. Hortensji ul. Lazurkowa ul. Liliowa ul. Migdałowa ul. Piękna ul. Rajska ul. Rozalii Skubianka ul. Akacjowa ul. Bratka ul. Cisowa ul. Dębowa ul. Frezji ul. Jałowcowa ul. Klonowa ul. Nektarynki ul. Sosnowa ul. Spacerowa ul. Wierzbowa ul. Zegrzyńska	04-1022 (SKUBIANKA), 04-0449 (DOSIN STAWINOĞA), 04-1587 (SKUBIANKA 2), 04-1498 (SKUBIANKA LETNISKÓ), 04-0439 (SKUBIANKA DOSIN 2), 04-1589 (SKUBIANKA 3), 04-1588 (SKUBIANKA DOSIN 1)	8:00-14:00
19.01.2024	Borowa Góra ul. Lipowa 1	04-0414 (BOROWA GÓRA INSTYTUT)	14:00-17:00

Przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowane są koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjnych na urządzeniach energetycznych, za niedogodności przepraszamy

PRACA

dam pracę

- Mechanik sam. ciężarowych i maszyn. Wierzbica 501 220 630 PUL 53333
- Pol-Oil-Corporation S.A. jest polską hurtownią paliw z ponad 30-letnim doświadczeniem. Obecnie poszukujemy kandydata na pełny etat, na stanowisko: CHEMIK W LABORATORIUM PALIW PŁYNNYCH. Miejsce pracy: Baza Paliw w Modlinie. Osoby zainteresowane prosimy o wysłanie aktualnego CV na adres kadry@poloil.pl. NDM 53334
- Pol-Oil-Corporation S.A. jest polską hurtownią paliw z ponad 30-letnim doświadczeniem. Obecnie poszukujemy kandydata na pełny etat, na stanowisko: ELEKTRYK, AUTOMATYK. Miejsce pracy: Baza Paliw w Modlinie. Osoby zainteresowane prosimy o wysłanie aktualnego CV na adres kadry@poloil.pl. NDM 53335
- **Zatrudnię kucharza. Tel: 795-487-555** LEG 53354

szukam pracy

- Pomoc hydraulika. Tel: 793-319-650 LEG 53359

AUTO-MOTO

sprzedam

- Golf 2004 r. 1,4 benzyna, stan bdb, ubezpieczony, po przeglądzie, 200 tys. km, 7000 zł 517 160 939 LEG 53343

kupię

- **Kupię Każde Auto Osobowe Dostawcze Busy Motory Skuter Quady Kampery Oraz przyczepy Campingowe Natychmiastowy Odbiór Szybka Wycena Najlepsze Ceny na Rynku Zaświadczenia do Kasacji Mogą być bez opłat i z Opłatami Skorodowane Nie Na Chodzie oraz Ładne i w Pełni Sprawne 507-188-144** LEG 53290

USŁUGI

remont i budowa

- Malowanie biur, mieszkań, klatek schodowych 507 567 910 PUL 53287

ogrodnicze

- Wycinka drzew 507 567 910 PUL 53288

**WYCINKA DRZEW
METODĄ ALPINISTYCZNĄ**
- SEKCYJNA WYCINKA DRZEW
- PRZYCINANIE PRZESWIETLANIE KORON DRZEW
- USUWANIE DRZEW GAŁĘZI KONARÓW MARNYCH
- USŁUGI REKARIEN, ZREBKOWANIE GAŁĘZI ORAZ WYWÓZ TOWARU
698 991 470
Z PODNOŚNIKA • MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE • PROFESJONALNIE



- Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyjna wycinka drzew, przycinanie, przeswietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrebkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470 LEG 53176

naprawy

- Elektryk, złota rączka. Krótkie terminy. Tel: 515010373 LEG 53347

inne

- **Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608630582** LEG 53174

ROBERT
WYNAJEM I USŁUGI
PODNOŚNIKIEM
KOSZOWYM
602 86 57 86



- Wynajem i usługi podnośnikiem koszowym. Tel. 602 86 57 86. www. robert.media.pl LEG 53175

OBWIESZCZENIE

Starosta Pułtusk zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2023 r., poz. 162.)

INFORMUJE

iż zgodnie z art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2023 poz. 775 ze zm.) w dniu 09.01.2024r., została wydana decyzja nr 2/2024 na realizację inwestycji drogowej polegającej na polegającej na budowie drogi gminnej Świercze – Klukówek nr 340503W.

Jednocześnie informuje się, że zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2023r., poz. 775 ze zm.) każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek ma prawo do zapoznania się z aktami sprawy, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z właściwym pracownikiem Urzędu oraz składania uwag i wniosków w Wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Pułtuskul. Marii Skłodowskiej Curie 11, **w terminie 14 dni** od daty podania niniejszej informacji do publicznej wiadomości w godzinach pracy urzędu t.j.: poniedziałek - piątek w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰.

OBWIESZCZENIE o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 61 § 4 w związku z art. 10 § 1, art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2023r., poz. 775 ze zm.) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023r., poz. 162 ze zm.)

Starosta Nowodworski zawiadamia

że zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek **Wójta Gminy Leocin** z dnia 20.11.2023r. w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na **budowie drogi gminnej nr 12KD w m. Wilków Polski odc. od km 0+000,00 do km 0+234,00** na działkach ewidencyjnych lub ich częściach:

- działki pod inwestycję drogową

Obręb 0029 Wilków Polski

Dz. Nr ewid.: 463*(463/4, 463/6, **463/5**), 462*(462/4, 462/6, **462/5**), 461/4*(461/8, 461/10, **461/9**), 460/4*(460/12, 460/14, **460/13**), 447/2*(447/6, 447/8, **447/7**), 445/2*(445/5, 445/7, **445/6**)

(*działka podlegająca podziałowi - w nawiasach wyszczególniono działki po podziale; **pogrubionym drukiem** zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję drogową);

- działka stanowiąca własność Gminy Leocin
Obręb 0029 Wilków Polski

Dz. Nr ewid. 702/28

- działka objęta przebudową drogi gminnej na skrzyżowaniu z drogą gminną nr 240213W

Obręb 0029 Wilków Polski:

Dz. Nr ewid. 468

Pouczenie

Zgodnie z art. 10 §1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2023r., poz. 775 ze zm.) - *Organy administracji publicznej obowiązane są zapewnić stronom czynny udział w każdym stadium postępowania, a przed wydaniem decyzji umożliwić im wypowiedzenie się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań* – strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w trakcie prowadzonego postępowania w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Nowym Dworze Mazowieckim, ul. I. Paderewskiego 1B, pok. 4 w godzinach pracy urzędu: poniedziałek 9:00 – 17:00, oraz od wtorku do czwartku w godzinach 8:00 – 16:00, w piątek 8:00 – 15:00. Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. 2023 r. poz. 775 ze zm.), zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane **po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia** w Starostwie Powiatowym w Nowym Dworze Mazowieckim przy ul. I. Paderewskiego 1B, w Urzędzie Gminy Leocin przy ul. Partyzantów 3, urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej w/w urzędów, a także w prasie lokalnej „Tygodnik Nowodworski”.

Z up. Starosty
Wicestarosta -/ Paweł Calak



- Lokal użytkowy 110 m2 na działalność rzemieślniczą NDMaz. 22 775 23 81 NDM 53304
- Wynajem mieszkanie 42m w domu wolnostojącym. Pokój z kuchnią i łazienką. Ul. Łowicka. Tel: 508-098-542 LEG 53355

ROLNICTWO

sprzedam

- JAJA WIEJSKIE OD KUR GRZEBIĄCYCH Tel. 728 366 774 ul. Małolecka 26, Niepołt. Możliwość dowozu lub odbioru w Legionowie, 22 784 69 72. LEG 53177

ZWIERZĘTA

na 4 łapy



- Bolivia to młoda, średniej wielkości sunia, znaleziona na terenie gminy Brańszczyk. Psina trafiła do nas chora (potwierdzony test na parwowirowe), jest pod opieką weterynarza. Mamy nadzieję, że szybko wyzdrowieje i szybko znajdzie się jej właściciel. Tel: 795 845 242, fundacjapsom.pl LEG 53358



- Czubaka to średniej wielkości, młody psiak, znaleziony na terenie Gminy Wieliszew (Skrzeszew). Ładnie chodzi na smyczy, bardzo lubi towarzystwo innych psów, jest sympatyczny i przyjaźliwy. Kogo „nieuczestny” Czubaka? Tel: 795 845 242 fundacjapsom.pl LEG 53357



- Norbi to starszy, średniej wielkości, biskoptowy psiak, znaleziony w gminie Brańszczyk. Jegomość ładnie chodzi na smyczy, jest bardzo wesoły, energiczny i otwarty. Norbi spędził już zbyt długi czas w przechowalni, w związku z tym, szukamy dla Niego kochającego domu. Tel: 795 845 242, fundacjapsom.pl LEG 53356

UROCZYSTOŚCI

organizacja imprez



- Parodysta, wodzirej, konferansjer, animator kultury, półfinalista programu „Mam talent” - tanio, solidnie - Legionowo i okolice 791833101 LEG 53179



- RESTAURACJA LEGIONOWSKA; chrzciny, komunie, stypy, urodziny, uroczyste obiady, romantyczne kolacje, catering. Tel. 505-360-809, www.legionowska.pl LEG 53178

OGŁOSZENIA DROBNE do bieżącego numeru przyjmujemy DO PONIEDZIAŁKU do godziny 12:00.

MATRYMONIALNE

RÓŻNE



- Sprzedam duże drewniane rzeźby, kapliczki 601913597 LEG 53180

KUPON NA DROBNE ZA 1 GROSIAK

WYPEŁNIJ Drukowanymi literami wpisując w kratkę jedną literę robiąc odstęp między wyrazami

☐ SZUKAM PRACY

☐ ODDAM ZA DARMO

1. Wypełniony kupon prosimy przynieść do biur ogłoszeń tygodników: Mazowieckie To i Owo, Lokalna, Tygodnik Nowodworski, Tygodnik Pułtowski.

2. Kupon bez pełnych, czytelnych danych zlecającego jest nieważny.

3. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Zlecający (Tylko do wiadomości redakcji)

imię

nazwisko

ulica

numer domu

kod, miejscowość

podpis

KUPON JEDNORAZOWY

Załącznik Nr 1 do zarządzenia Nr 4/24 Wójta Gminy Leoncin z dnia 10 stycznia 2024 r.

WYKAZ nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę

Na podstawie art. 35 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2023 r. poz. 344), Wójt Gminy Leoncin podaje do publicznej wiadomości, że niżej wymieniona nieruchomość stanowiąca własność Gminy Leoncin została przeznaczona do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej

Lp.	Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości			Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania	Opis nieruchomości i cel wydzierżawienia	Czas dzierżawy	Wysokość miesięcznego czynszu i termin wnoszenia	Zasady aktualizacji czynszu
		Nr księgi wieczystej	Nr ewid. działki	Powierzchnia w ha					
1	LEONCIN	WA1N/00027293/0	część działki nr 135/4	0,0094	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miejscowości Leoncin i Wincentówek zatwierdzonym uchwałą Rady Gminy Leoncin Nr VII/55/19 z dn. 20.03.2019 nieruchomość położona jest na terenie przeznaczonym od zabudowę mieszkaniową jednorodzinną i usługową (symbol planu -2MN/U).	Na nieruchomości usytuowany jest obiekt tymczasowy nie stanowiący własności gminy. Cel dzierżawy: Korzystanie z obiektu tymczasowego w celu prowadzenia działalności handlowej, bez możliwości trwałej zabudowy.	od 29.02.2024r. do 31.12.2029r.	316,43 zł + podatek VAT według obowiązującej stawki. Czynsz płatny z góry do 10 dnia każdego miesiąca.	Stawka czynszu może być waloryzowana jeden raz w roku z dniem 01 marca o średnioroczny wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszany przez Prezesa GUS, począwszy od 2024r.

Wykaz wywiesza się od dnia 11 stycznia 2024 r. do 1 lutego 2024 r. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Leoncin, pokój nr 15, tel. (022) 785-65-82 (85), 785-66-00 wew.14.

Wójt Gminy

Adam Mirosław Krawczak



Zdobądź BEZPŁATNIE nowy zawód w branży kolejowej – BRAK OGRANICZEŃ WIEKOWYCH. PKP Cargo Service to spółka nr 1 na rynku – od lat przynosi zyski!

Dołącz do naszego zespołu, wybierając karierę w jednym z wielu oferowanych przez nas zawodów kolejowych:

- 1. Automatyk
- 2. Maszynista
- 3. Manewrowy
- 4. Ustawiacz
- 5. Toromistrz
- 6. Nastawniczy
- 7. Rewident taboru
- 8. Dyżurny ruchu
- 9. Inne

Nasza Spółka prowadzi działalność operacyjną w ośmiu województwach: mazowieckim, śląskim, małopolskim, dolnośląskim, zachodniopomorskim, pomorskim, wielkopolskim, opolskim.

Oferujemy pracę w stabilnym zespole, pewne i atrakcyjne wynagrodzenia (pensje, dodatki i premie miesięczne), stałą możliwość szkolenia i awansu.

Dofinansowujemy studia i kursy, prywatną opiekę zdrowotną oraz pakiety Multisport. Fundujemy bardzo wysokie zniżki na zakup biletów kolejowych dla pracowników i członków ich rodzin.

Dofinansowujemy wypoczynek. Z okazji Święta Kolejarza – 25 XI – pracownikom przysługuje dodatkowy dzień wolny od pracy.

Zadzwoń: 519 647 625

Aktualne ogłoszenia o naborach publikujemy na: www.pkpcargoservice.com/kariera/na-jakie-stanowiska-rekrutujemy



Dziś dowiecie się, kim jest kolejna KOBIEITA Z TAPETY. Jaka jest, czym się zajmuje, co kocha, a na co przymruża oczy...

To BEATA BIELIŃSKA, której obraz sam się ułożył na podstawie jej odpowiedzi na zadane pytania.

Jako pomysłodawczyni i autorka cyklu jestem zaszczyczona, że mogę Panią wpisać na listę naszych PAŃ zwaną KOBIEITY NA TAPETY.

Strażaczka OSP w Grabówcu, ba, prezeska, to godne podziwu. Ta strażacka działalność była Pani marzeniem czy zdarzyła się mimo woli? Kiedy?

Czy podziw? Myślę, że nie. Choć może coś w tym jest, bo gdy w kwietniu roku 2016 zostałam wybrana na PREZESA, byłam pierwszą prezeską w naszym powiecie. Podczas rozmów, załatwiania różnych formalności, gdy przedstawiałam się: Beata Bieleńska, prezes OSP w Grabówcu, to głos z drugiej strony często pytał: „Kobieta PREZES? No, no, no”. Więc chyba wywoływało to zdziwienie i niedowierzanie, a mnie trochę krępowało. Z czasem spowszedniało, a i ja w swojej roli czuję się już teraz raczej swobodnie. Obecnie w powiecie są trzy drużyny prezeski. Moja strażacka działalność to czysty przypadek, zbieg życiowych okoliczności i splot zdarzeń. Nigdy nie było to moje marzenie. Bardziej to zakaźna choroba rodzinna, którą w roku 2003 przyniósł do domu mój mąż Paweł, a potem zarażaliśmy się nią po kolei i przechodziliśmy jak osę z komplikacjami, bo trwałe ślady zostały do dziś: ja jestem w STRAŻY od roku 2005; po latach doszły moje córki: Natalia, Julia, Amelia - wszystkie porażone chęcią działania społecznego, pomagania, aktywności na rzecz integracji lokalnej społeczności. Niedługo zatem 20-lecie mojej strażackiej działalności.

Pani działalność w OSP wychodzi poza granice Grabówca, chociaż Grabówiec to też teren, który jest w polu Pani widzenia...

Tak, zaczęłam od Grabówca, bo to najbliższy memu sercu kawałek nieba. Na początku było kilka małych pomysłów, z których zrodziła się moja Grabolandia - festyn rodzinny, na wiele lat wpisany

KOBIEITY NA TAPETY

W naszym cyklu KOBIEITY NA TAPETY pokazujemy kobiety WIDOCZNE w środowisku, znane, działające w różnych obszarach naszego lokalnego życia; kreatywne, inspirujące, będące przykładem różnorodnej aktywności

w klimat Grabówca. Piękne wspomnienia i karty w historii OSP Grabówiec. Potem lawinowo sypały się nasze działania, które wyszły na teren gminy i ostatnio, troszeczkę, nawet powiatu. Wymienię tylko te najważniejsze zrealizowane w ostatnich latach: kapitalny remont garażu i pomieszczeń socjalnych w naszej remizie, zakup średniego wozu bojowego Renault Berliet, pozyskanie auta Kia SOP, zakup sprzętu i wyposażenia osobistego strażaków, w ostatnim czasie pozyskanie kolejnego wozu Renault Midlum, założenie i prowadzenie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, aranżacja małej architektury na placu przy remizie: pomnika św. Floriana i głazu z tablicą upamiętniającą piękne obchody 75-lecia naszej jednostki, organizacja obozu strażackiego dla małych strażaków i dzieci z gminy Pułtusk w ramach letniego wypoczynku, kończąc na zainicjowaniu i cyklicznej organizacji (w tym roku już po raz trzeci) Powiatowego Balu Strażaka.

Widzimy Panią podczas różnorodnych akcjach w mieście i spotkaniach w szkołach, szczególnie tych poświęconych ratowaniu życia i zdrowia, ale zapewne i innych...

Faktycznie, pojawiają się. Akcje to moja specjalność, szkoda tylko, że nie te na giełdzie papierów wartościowych, bo byłoby więcej, jak to mówią młodzi, „siana” na działalność społeczną. Lubię, gdy coś się dzieje, gdy ludzie się łączą, współpracują, uśmiechają się do siebie, realizują zadania, ucząc się czegoś. Lubię zasiewać te ziarenka dobra, budzić świadomość. Stąd też pikniki, np. ekologiczny w SP 2 w Pułtuku -Popławach, koncerty, święta okolicznościowe, „chodzenie” ze sztandarem, spotkania prewencyjne w szkołach i przedszkolach, ostatnio fantastyczna gala profilaktyczna w SP 3, akcje charytatywne, organizowanie wyjazdów do teatru, wycieczki, współpraca z UM, czyli ubiegłoroczna Majówka z Floriankiem na pułtuskim rynku, przejażdżki meleksem. Tu słowo o moich

kochanych wodniakach, z którymi współpracujemy od lat i spływ kajakowy im. Pawła Mieczkowskiego, ponadto zabezpieczenia imprez sportowych na rynku i nie tylko...

Jako straż mocno współpracujemy z KGW Grabówiec, którego jestem członkinią, więc też np. gminne dożynki i moje zabawne dekoracje - para dożynkowych gospodarzy. Więc faktycznie często mnie można gdzieś spotkać.

Pani oddanie na rzecz WOŚP, ono jest ważne, tak myślę, w Pani życiu, dlaczego?

Tak. Dwa finały, w które mocno się zaangażowałam, to piękny czas, wspomnienia i ludzie. Nowe znajomości, przyjaźnie, tyle pozytywnej energii i dobrych uczynków. Wspólne pomysły zwyczajnych ludzi, pułtuszczan, społeczników. Ten klimat, ta serdeczność, normalność! Magia. Myślałam, że będziemy to razem rozwijać przez kolejne lata, ale niestety, jest inaczej. Cóż powiedzieć? Chyba z przymrużeniem oka: Jest jak jest, nie trza psuć! Szybko czyszcze swą pamięć podręczną, by dalej móc się uśmiechać i działać. W 32. Finał WOŚP na pewno włożę kawałek siebie i swojego serducha, a nie byłabym sobą, gdybym nie dorzuciła pomysłów od braci strażackiej, więc w tym roku zbudujemy „Strażackie miasteczko”, otworzymy szkolny oddział „Na ratunek” w sali nr 112, uatrakcyjnimy może trochę finał artystycznym występem druhów i druhen z OSP Grabówiec. I oczywiście mundurowi strażacy ci mali i ci duzi będą kwestować na pułtuskich ulicach! Nie omijajcie ich! Już dziś ZAPRASZAM!!! 28.01.2024 r. sztab Liceum Ogólnokształcące w Pułtuku GRAJMY RAZEM! BĄDŹMY RAZEM!

I POMAGAJMY!!!

Być nauczycielką to brzmi dumnie?

Oczywiście! Bardzo dumnie. Tylko oczywiście chodzi o dumę w jej pozytywnym działaniu. To moja pasja, misja. To zawód, o którym marzyłam od dziecka. Na przestrzeni mojej prawie 25-letniej pracy w szkole status

nauczyciela bardzo się zmienił. Płaca pewnie jak zawsze niska, praca bardzo ciężka, zakres obowiązków ogromny, obciążenie papierologią, roszczeniowość rodziców, lekkoduszność i niefrasobliwość dzieci, agresja wśród rówieśników, poważne problemy wychowawcze. Ja mimo wszystko kocham swój zawód, choć czasami jest naprawdę ciężko i chciałoby się zamknąć te drzwi i nie wracać. Ale gdy zawód jest pasją, to ciężko jest z nim zerwać. Nie ukrywam, że już kilka razy taki pomysł chodził mi po głowie. Gdy usłyszała o tym moja cioteczna siostra Agata, prześwieтила mnie od razu: ty i tak tam wrócisz, ty nie odejdziesz. No i miała rację. Potrzebowałam chwili dystansu, zwykłego oddechu i wróciłam. Mam dobry kontakt z dziećmi i młodzieżą, gdy mnie nie ma, dzieci tęsknią, rodzice pytają, kiedy wracam, a ja w głębi duszy czuję, że mi ich brakuje i tę swoją miłość do dzieci przenoszę trochę do jednostki, stąd moje obozy, wycieczki i działalność MDP.

Nasi BRACIA MNIEJSI w Pani życiu? Jak im pomóc, szczególnie bezdomniakom?

Nie da się pomóc wszystkim i wszędzie. Dlatego zaczynam od siebie. Dwa koty i dwa psy w naszej rodzinie, to przybłędy przyciągnięte z ulicy albo istoty uratowane przed schroniskiem. Kolejny krok, to wychowanie moich dzieci w miłości i szacunku do zwierząt. Świadomość i chęć niesienia pomocy zwierzętom wyssała z mlekiem matki każda z trzech córek, często widać w mediach społecznościowych organizowane przez nie akcje pomocowe dla schronisk. Bardzo uważnie przyglądam się inicjatywie p. Reszki i jego zbiorce podpisów na schronisko w Pułtuku. Jest to na pewno bardzo trudny temat dla gminy i obecni radni pewnie już nie zdążą się nad nim pochylić, ale kolejna rada miejska, będzie się musiała już do tego ustosunkować. Jest to zadanie finansowe mocno obciążające budżet zadłużonej gminy, ale znalezienie rozwiązania będzie konieczne. Sama wspieram jak mogę wszystkie zbiórki, zrzutki chociaż drobnym groszem i bardzo cieszę się, że mamy w Pułtuku tyle osób zaangażowanych w pomoc i troskę o Braci Mniejszych. Uważam, że powinno się docenić ich obecność oraz wykorzystać ogromny potencjał pracowitości, pomysłów i zaangażowania. A tak oczywiście na co dzień to pędzę autem do koleżanki, bo właśnie zadzwoniła, że znalazła w lesie malutkie kotki i nie ma ich jak zawieźć do Pana Kota. Buduję naprędce nosze i wiozę do weterynarza psa, którego potrafił samochodem i zostawił na poboczu. Małe gesty.

Jaki jest Pułtusk Pani marzeń?

Po pierwsze: Wolny od polityki i politycznej zgnilizny, układów, zaleźności, wolny od zakłamania i fałszu, urzędowej buty, wyższości.



Po drugie: Czysty, zadbany, taki z duszą, klimatem, wykorzystujący swoje perełki turystyczne.

Po trzecie: co wynika trochę z drugiej myśli, więc przyjaźny gościom, turystom. Taki, o którym mówią: „żał stąd wyjeżdżać”, „chętnie tu wrócimy”.

A po czwarte: wesoły, serdeczny, życzliwy, rozbawiony, tętniący życiem i radością, z młodymi ludźmi w roli głównej.

Przydałaby się czarodziejska różdżka... A najbardziej na...

Jestem raczej realistką, ale jeśli już bym ją miała, to ... Użyłabym jej do uzdrowienia wszystkich chorych niemowląt i dzieci, skasowania gminnego długu, do wskrzeszenia ks. Jana Kaczkowskiego, do którego od razu pojechałabym w odwiedziny do Pucka, zczarowałabym nią też wielu naszych lokalnych polityków, a w Grabówcu rozpyliłabym za jej pomocą magiczny pył, aby wreszcie zapanowała tu zgoda i porozumienie. Ależ się rozmarzyłam... Niech pani mnie uszczepnie, haha...

Co Panią po ludzku wkurza; chodzi o miejsca i ludzi...

Z reguły jestem spokojna i opanowana, emocje skrywam, gdzieś głęboko i naprawdę rzadko się wkurzam. Bywa jednak, że czasami „się odpalę” i ciężko mi przystopować. Ale zróbmy taką gradację; tak po ludzku i delikatnie to chyba bałagan i to, gdy moi najbliżsi przekładają wykonanie zadań na „wieczne nigdy” albo „wieczne później”. Następny level to brak szczerości i obłuda, którą obserwuję wokół siebie, w sferze relacji z niektórymi osobami, w sferze wiary i kościoła: mówią co innego, robią co innego. I pytam, po co tak?

Najwyższy poziom wkurzenia od dłuższego czasu wywołuje jednak u mnie zachowanie sołtysa wsi Grabówiec. Ciągłe pomówienia, obrażanie, dokuczanie mi oraz negatywne nastawianie ludzi do mojej osoby sprawiają mi przykrość. Ale jak to mówił Ernest Hemingway: „Denerwować się to mścić się na własnym zdrowiu za głupotę innych”, więc szybko sobie tłumaczę, że nie warto, odpuszczam i robię swoje.

Na co Pani przymruża oko?

Dobre pytanie. Sama nie wiem, ale moja rodzinka mówi, że chyba na wszystko potrafię. Jestem bardzo tolerancyjna,

wyrozumiała, empatyczna i to mi cholernie ułatwia funkcjonowanie w dzisiejszym skomplikowanym świecie skomplikowanych ludzi. Z moim charakterem rozkminiacza i psychologa amatora, gdybym nie potrafiła przymknąć tego oka, byłoby mi strasznie ciężko żyć. Zadręczyłabym się wiecznym rozmyślaniem i analizowaniem: dlaczego tak? czemu? po co? czy można było zrobić inaczej? itd.itd.

Czego Pani nie odpuszcza? Czego nie wybacza ludziom? Czego sobie i najbliższym?

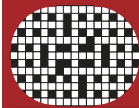
Po kolei. Czego nie odpuszczam? Nie odpuszczam realizacji swoich inicjatyw i przedsięwzięć. Nie mam wtedy dla siebie taryfy ulgowej. Nie odpuszczam danego słowa. Raz dane słowo to 100% deklaracja jego wykonania, czyli słowo się rzekło.

Czego nie wybaczam ludziom? Wybaczam wszystko i wszystkim. Jeśli ktoś zrobił coś złego mi lub moim najbliższym, to zawsze znajduję usprawiedliwienie, wytłumaczenie i staram się z tym żyć normalnie. Na pewno staję się bardziej zdystansowana i stosuję zasadę „ograniczonego zaufania”, ale nie trzymam w sercu urazy zbyt długo. Najtrudniej wybaczyć mi chamstwo, brak szacunku, poniżanie drugiego człowieka, obrażanie czyjejś godności, poglądów politycznych, religijnych i wyrządzanie krzywdy fizycznej.

Sobie nie potrafię wybaczyć. Muszę sobie wybaczać wszystko, żeby się akceptować. „Doskonałością jest akceptacja swoich niedoskonałości”. Samoakceptacja oznacza, że całkowicie siebie szanujemy, wybaczymy sobie błędy z przeszłości i te z teraźniejszości, przyjmujemy naszą wartość. Wraz z miłością do siebie i akceptacją przychodzi wolność bycia najbardziej autentyczną wersją siebie, a tylko wtedy możemy oddać się innemu, co nadaje sens mojemu życiu. I to jest chyba piękne. A swoim najbliższymi wybaczam wszystko, bo kocham ich szalenie. Wzajemne wybaczenie sobie to najpiękniejsze, co możemy dla siebie w tej rodzinnej miłości zrobić. To buduje i dodaje nam skrzydeł, bo błędy i nasze słabości stają chwilowym upadkiem, z którego wzajemnie się podnosimy, by każdy nasz wspólny rok był lepszy od poprzedniego.

Cykl prowadzi Grażyna M. Dzierżanowska

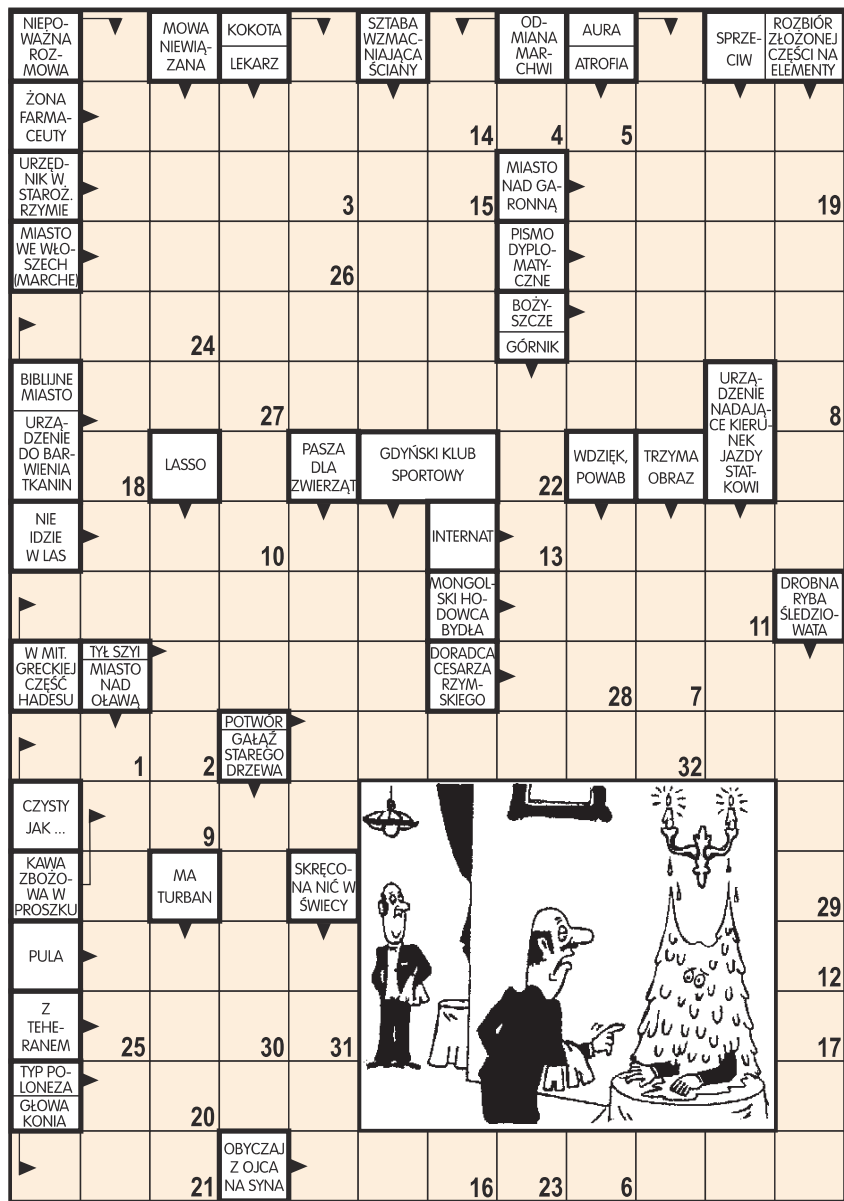




ROZRYWKOWE TO I OWO nr 345

Redaguje:
Władysław Firlik

1. SMACZNEGO !



A NIECH CIĘ PIES (część II)

CO SIĘ ODWLECZE,
TO NIE UCIECZE...

Pod koniec listopada ubiegłego roku ukazała się w „TP” pierwsza część tekstu noszącego tytuł A NIECH CIĘ PIES, a w nim opowieść wolontariuszek: Agaty Drejki, Eweliny Milczarczyk, Bogumiły Latek, Agnieszki Zawadzkiej i Marty Kurowskiej. Pisałam o nich wówczas, że to świetne baby, doskonale dobrana ekipa, zjednoczona na dobre po dramatycznej akcji w lutym 2023 r., kiedy to z pułtuskiej przechowalni wywieziono sześć psiaków - w pełni adopcyjnych - do schroniska HAPPY DOG w Sobolewie, które, powiedzmy oględnie, nie cieszy się dobrą sławą. Wobec właściciela toczy się postępowanie karne o znęcanie nad zwierzętami. Tak więc podczas spotkania z wolontariuszkami zostałam poinformowana o ich negatywnym postrzeganiu sobolewskiego schroniska oraz o odbiorze ich wolontariackiej pracy na rzecz bezdomniaków przez urzędniczkę RATU-SZA. Marta, Agata, Ewelina, Agnieszka i Bogumiła odnośną wrażenie, że są złem koniecznym, osobami, które po prostu robią urzędniczkom na złość, że są takimi granatami, które w każdej chwili mogą wybuchnąć. One zaś zapewniają, że chciałyby działać merytorycznie i spokojnie, bez wojenek i podejrzeń, dla dobra - użyjmy tu wysokich tonów - braci mniejszych, zapewniając dobre życie niechcianym i bezdomnym psom, ratując ich przed schroniskiem i ... człowiekiem niosącym ból i głód.

Wolontariuszki jasno wówczas określiły, na czym im zależy; ujmijmy te życzenia w punktach. 1. Chciałyby uzyskać zgodę na kontakt z psami przebywającymi w przechowalni miejskiej, 2. Chciałyby mieć wpływ na ewentualny wybór schroniska dla pułtuskich bezdomniaków, 3. Chciałyby słownego rozbudowania ogłoszeń adopcyjnych - dane o wadze zwierzęcia, chorobach, leczeniu, usposobieniu, stosunku do ludzi i innych zwierząt.

Materiał A NIECH CIĘ PIES ukazał się w papierowym wydaniu naszego TYGODNIKA, też w internetowym, gdzie wywołał żywe zainteresowanie Czytelników - kilkanaście tysięcy wejść i kilkanaście udostępnień. Nic w tym zaskakującego, bowiem temat schronisk dla zwierząt jest ciągle aktualny, tak jak inny psi problem, bezdomność czworonogów i znęcanie się nad nimi.

Tuż po spotkaniu z wolontariuszkami skierowałam do UM pytania z prośbą o odpowiedź. Z pisma wysłanego do mnie 29 listopada 2023 roku

DOWIEDZIAŁAM SIĘ, ŻE:

1. (...) zaznaczamy, że Gmina nie prowadzi PRZECHOWALNI, ani schroniska, a „Miejsce przetrzymywania wyłapanych zwierząt przed odwiezieniem ich do schroniska”. Gmina nie ma obowiązku prowadzenia takiego miejsca, ale z uwagi na dobro zwierząt podejmuje się tego działania. Dzięki „Miejscu (...), właściciel ma możliwość

w ciągu 30 dni odbioru swojego pupila, a dodatkowo Gmina aktywnie działa w sprawie adopcji psów w tym czasie, w przypadku niezgłoszenia się właściciela. Przy braku podejmowania ww. działań, Gmina ma obowiązek po wyłapaniu bezdomnych zwierząt do niezwłocznego przewiezienia ich do schroniska.

2. Co roku Gmina zamieszcza (...) zamówienia publiczne (...) do składania ofert na przyjmowanie i utrzymywanie w schronisku bezpańskich psów odłowionych z terenu gminy Pułtusk. (...) Wiele schronisk odmówiło nawiązania współpracy powołując się na zbyt dużą liczbę psów przebywających w schronisku, dużą liczbę gmin, z którymi wiązało się umowami lub rosnące koszty prowadzenia schronisk. Chęć podjęcia współpracy zgłosiło schronisko w Nowym Dworze Maz., z którym Gmina już kiedyś współpracowała oraz schronisko w Nowej Kępie. W naszej ocenie oferta Schroniska Happy Dog była korzystniejsza (...). Przed wyborem oferty i podpisaniem umowy, pracownicy Urzędu każdorazowo sprawdzają schroniska osobiście(...).

3. Gmina nie planuje rozbudowy „Miejsc...”. Miejsce to ma na celu umożliwienie odbioru zagubionego psa i nie pełni roli schroniska, dlatego też nie może być mowy o wolontariacie w takim miejscu. Osoby zatrudnione do utrzymywania ww. miejsca (przeszkolone, które mają na celu dobro zwierząt, posiadające wiedzę z przepisów prawnych dotyczących zwierząt,

a zwłaszcza ustawy o ochronie zwierząt) są w stanie w pełni zaopiekować się przebywającymi tam psami.

4. (...) należy zwrócić uwagę, że dzięki funkcjonowaniu „Miejsc...”, jak również dobrej współpracy z wolontariuszkami w zakresie jaki wynika z Gminnego programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi (tj. poszukiwania właścicieli dla bezdomnych zwierząt odłowionych z terenu gminy) oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Pułtusk, w tym roku Straż Miejska - przeprowadziła adopcję 26 psów, - przekazała do schroniska 6 psów (...).

Wykładając cytaty z wypowiedzi posłużyłam się skrótem, co oczywiste. Uczyniłam to w sposób, który zorientuje naszych Czytelników w całości psiej sprawy.

W grudniu wolontariuszki spotkały się z przewodniczącym RM Ireneuszem Purgaczem - powiedzmy ogólnie - w wolontariackiej i psiej sprawie.

PO MOIM SPOTKANIU Z WOLONTARIUSZKAMI 8 STYCZNIA BIEŻĄCEGO ROKU

zostałam poinformowana, że 16 grudnia ub. roku adoptowano psy ze schroniska w Sobolewie - używając niejako FORTELU. Adoptowały je osoby związane z FUNDACJĄ Pso-Ty i Koty w Tuszczu, to Lursus i Lampka. Oba były w stanie skrajnego zaniedbania, z 30-procentową niedowagą, zarobaczone, zapchlone, załknione, z ostrą niedyspozycją żołądkową.

Nadmienmy, że psy cierpiały w schronisku - słowo przebywały nie oddaje rzeczywistego stanu pobytu - 10 miesięcy, za co podatnicy pułtuskiej gminy zapłacili 5 000 zł.

A TERAZ O TYM, JAK PSY ODZYSKAŁY WOLNOŚĆ I POJECHAŁY W SINĄ DAL, CZYLI DO TŁUSZCZA

Bogusia: - Nie miałyśmy pewności, czy nasze dwa psy są jeszcze w Sobolewie, gdyż dysponowałyśmy informacją z UM, że nie ma już w schronisku żadnego z sześciu naszych zwierząt. Dopiero po artykule w TYGODNIKU przyszło sprostowanie, że cztery z psów teoretycznie poszło do adopcji, a dwa zostały.

Ewelina: - Marta pojechała jako kierowca, Hubert Dobrzański - zaprzyjaźniony z nami prezes FUNDACJI Pso-TY i KOTY z Tłuszcza i Luiza Zajdenc - przewodnicząca Rady Fundacji, jako adoptujący. Na dwa tygodnie przed akcją odbijania zwierząt, Hubert i Luiza zadzwonili do schroniska, że chcą adoptować psa, najchętniej suczkę, rudą, niedużą, może mechatą - wypisz wymaluj Lampkę. O Lursusa nie pytali z obawy przed podejrzeniem, że telefon jest z Pułtuską. Pojechali na żywioł. Marta w konspiracji w samochodzie przed obiektem w stałym kontakcie z nami. Oni poszli do schroniska, z godzinę im się zeszło. No i wynieśli te psy na rękach - 10 miesięcy nie były wyprowadzane z boksów. Nie potrafiły wyjść z boksu nawet przy otwartych drzwiach. Psy były sztywne, zaraz zrobiły pod siebie, suczka siedziała w klatce, piesek na siedzeniu na kocyku. Odbierający pieski usłyszeli, że „Suczka to dzisiaj jadła, ale piesek to nie jadł”. Boki miał zapadnięte, gnaty wystające.



Zwierzęta były w stanie skrajnego zachudzenia.

Dla pełnej jasności dodajmy, że Lursus i Lampka wycofane ze schroniska w Sobolewie, totalnie zaniedbane pod każdym względem, to te dwa pieski z sześciu, które trafiły do schroniska Happy Dog (sic!!!), w którym „pracownicy (UM- przyp. GMD) nie dopatrzyli się nieprawidłowości”.

NIEWESOŁE UWAGI KOŃCOWE, czyli jeszcze was potrzebam w niepewności

Mówi Agnieszka: - Przypomnijmy, że od czasu wywiezienia sześciu psiaków w lutym 2023 roku zaczęłyśmy działać jako - można powiedzieć - oficjalny wolontariat. Powiadomiłyśmy UM, że jesteśmy w pełnej gotowości i że jeżeli zaistnieje sytuacja, że jakiś pies będzie zagrożony wywózką, to my obejmujemy opieką i nie dopuścimy do umieszczenia zwierzęcia w schronisku. Dążymy do tego, żeby nasz wolontariat istniał na takiej zasadzie jak w innych miastach - żebyśmy mogły wejść do przechowalni, socjalizować psy, wyjść z nimi na spacer, zrobić

zwierzęciu zdjęcie, nagrać filmik, co jest istotne przy adopcji. Na to, niestety, zgody nie mamy. Zastępca burmistrza powiedział - 19 grudnia - że dopóki on jest na stanowisku, czyli do kwietnia, to nie ma mowy o żadnym wejściu wolontariatu do przechowalni, bo to niezgodne z przepisami, co jest nieprawdą; nie ma takich przepisów. Jednocześnie nie jest prawdą, że pies może przebywać w przechowalni jedynie 30 dni. Pies może przebywać w przechowalni aż do momentu adopcji, mając w nim odpowiednie warunki.

Ewelina: Jeszcze bardzo istotna sprawa - 10 miesięcy prosiłyśmy UM, żeby pojechał do Sobolewa i sprawdził stan naszych zwierząt. Z tego co wiemy, nie był tam - ostatnia kontrola była w marcu.

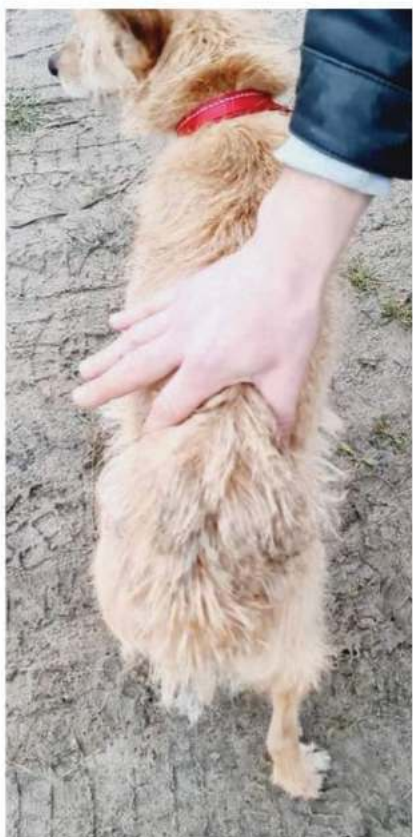
Marta: 5 stycznia bieżącego roku do FUNDACJI Pso-Ty i Koty w Tuszczu pojechała delegacja UM (komendant Straży Miejskiej oraz dwie panie urzędniczkę - Zygmuntowicz i Grudzińska oraz pan Rysio, czyli na psią dół). Bez zapowiedzi. Po trzech tygodniach od zabrania z Sobolewa, kiedy psy były już odkarmione, podleczone i przywrócone do życia!!! I jak się okazało, wizyta miała zupełnie inny charakter, niż się spodziewaliśmy (o tym w kolejnej części artykułu).

Mówi Agata: - Nie godzimy się na schronisko w Sobolewie, z którym miasto ma podpisaną umowę. Podaliśmy inne propozycje - jest więc wybór. Podobno pan burmistrz osobiście odwiedza te schroniska, które wybierze, nie wiemy. Co jeszcze? Nie jest też tajemnicą, że nie otrzymujemy z UM odpowiedzi na nasze pytania. I co ciekawe, zgody na wolontariat u nas nie ma, PODOBNO prawo tego zabrania. Stąd nasze pytanie: A w Makowie Mazowieckim, w Przasnyszu, w Łochowie to wolontariat działa nielegalnie?

Pan Mateusz Miłoszewski powiedział nam, że czeka na dobre słowo, nie tylko na krytykę, więc mówię: panie burmistrzu, niech pan coś zrobi w naszym kierunku. My też chcemy usłyszeć DZIĘKUJEMY po akcji z Lampką i Lursusem. Czarno na białym wiadać, co w tym Sobolewie było, jak zwierzęta były traktowane. Przecież my odebrałyśmy szkielety. A czego doświadczamy? Walki, wrogości. Kiedy wychodziliśmy ze spotkania, zapytaliśmy zastępcę burmistrza, czy aby UM nie wybierze ponownie Sobolewa. Pan Mateusz Miłoszewski powiedział, że jeszcze nas potrzyma w niepewności.

PS 9 stycznia skierowałam do zastępcy burmistrza, p. Mateusza Miłoszewskiego, dwa zasadnicze dla mnie pytania. Czekam na rychłą odpowiedź.

Grażyna Maria
Dzierżanowska





Pomimo częstych działań prowadzonych przez policjantów oraz kampanii informacyjnych przestrzegających przed kierowaniem pojazdami pod wpływem alkoholu, nadal zdarzają się osoby, które wsiadają za kierownicę w stanie nietrzeźwości. Tak też było 14 stycznia, w samo południe, Pułtusk, na ul. Wyszowskiej.

Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali do kontroli ciężarowego mercedesa z naczepą. Jak się okazało, jego 56-letni kierujący był nietrzeźwy. Badanie wykazało, że ma on w swoim organizmie ponad promil alkoholu. Mężczyzna stracił prawo jazdy, a za swoje nieodpowiedzialne zachowanie odpowie przed sądem. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości może grozić mieszkańcowi Wyszowa kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności.

Nietrzeźwi kierujący stanowią realne zagrożenie nie tylko dla siebie, ale również dla

Gorzkie konsekwencje dla kierowcy ciężarówki

Ponad promil alkoholu w organizmie miał jadący samochodem ciężarowym mężczyzna, który został zatrzymany wczoraj do kontroli przez policjantów z pułtuskiej drogówki. Zachowanie siedzącego za kierownicą auta o dużych gabarytach zawodowego kierowcy, świadczy o jego ogromnej nieodpowiedzialności, za którą przyjdzie mu stanąć przed obliczem sądu. Za to przestępstwo grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności

innych użytkowników dróg, są często sprawcami tragicznych w skutkach zdarzeń drogowych. Dlatego reagujemy na takie przypadki. Nawet anonimowa informacja przekazana policjantom przyczynia się do wyeliminowania z dróg pijanych kierowców.

W związku z nowelizacją kodeksu karnego z dniem 1 października ubiegłego roku nowe przepisy zaostrzają kary m.in. dla pijanych kierowców. Dzięki zmianom, wobec recydywistów nie będzie można orzec kar o charakterze

wolnościowym – będzie im grozić wyłącznie kara pozbawienia wolności. Dotychczas niektórzy kierowcy próbowali tłumaczyć się, że wypili alkohol po wypadku. Takie zachowania również nie będą bezkarne. Nowe regulacje przewidują identyczne sankcje dla prowadzącego pojazd, który pił alkohol po wypadku, a przed zbadaniem przez policję.

Pamiętajmy, że alkohol nie idzie w parze z bezpieczeństwem! Piłeś? Nie jedź!

kom. Milena Kopczyńska

Strażackie interwencje

W dniach 08.01.2024 r. – 14.01.2024 r. jednostki straży pożarnych z terenu powiatu pułtuskiego uczestniczyły w 14 zdarzeniach

8 stycznia

Dwa zastępy z JRG Pułtusk (8 strażaków) oraz jeden zastęp z OSP Trzepowo (8 strażaków) ugasiły pożar 11 kg. butli gazowej propan butan w kuchni domu jednorodzinnego w miejscowości Świeszewo, gm. Pokrzywnica. Przypuszczalną przyczyną pożaru była nieostrożność przy posługiwaniu się ogniem otwartym podczas wymiany butli gazowej. W zdarzeniu nie było osób poszkodowanych.

Jeden zastęp z JRG Pułtusk (4 strażaków) oraz jeden zastęp z OSP Obyrte (4 strażaków) ugasiły pożar sadzy w przewodzie kominowym parterowego budynku mieszkalnego w miejscowości Obyrte.

Jeden zastęp z OSP Głodowo (5 ratowników) usunął powalone drzewo z drogi powiatowej w miejscowości Głodowo, gm. Pułtusk.

9 stycznia

Jeden zastęp z JRG Pułtusk (4 ratowników) został zadysponowany do wyczuwalnego zapachu gazu na posesji w Pułtusku przy ul. Jana Pawła II. Właściciel posesji zakreślił dopływ gazu ziemnego do budynku przed przybyciem Straży Pożarnej. Ratownicy dokonali pomiarów stężenia gazu detektorem wielogazowym, zarówno na zewnątrz budynku jak i w pomieszczeniach budynku

nie stwierdzając zagrożenia. Dalsze działania ratowników polegały na zabezpieczeniu terenu do czasu przybycia Pogotowia Gazowego.

Jeden zastęp z JRG Pułtusk (4 ratowników) został zadysponowany do wyczuwalnego zapachu gazu na klatce schodowej budynku wielorodzinnego w Pułtusku przy ul. 13 Pułku Piechoty. Ratownicy dokonali pomiarów stężenia gazu detektorem wielogazowym na klatce schodowej oraz w mieszkaniach nie stwierdzając zagrożenia.

Jeden zastęp z OSP Zatory (4 ratowników) wypompuwał wodę z zalanej piwnicy budynku jednorodzinnego w miejscowości Burlaki, gm. Zatory. Przypuszczalną przyczyną zalania była pęknięta rura instalacji wodnej.

11 stycznia

Dwa zastępy z JRG Pułtusk (4 strażaków) oraz zastęp z OSP Grabówiec (6 strażaków) ugasiły pożar sadzy w przewodzie kominowym domu jednorodzinnego w Pułtusku, przy ul. Świerkowej.

Jeden zastęp z JRG Pułtusk (4 ratowników) został zadysponowany do Pomocy Policji w otwarciu drzwi do mieszkania w Pułtusku przy ul. Tysiąclecia.

12 stycznia

Dwa zastępy z JRG Pułtusk (4 strażaków) oraz zastęp z OSP Grabówiec (6 strażaków) ugasiły pożar sadzy w prze-

wodzie kominowym domu jednorodzinnego w Pułtusku przy ul. Letniskowej.

Jeden zastęp z JRG Pułtusk (4 strażaków) oraz zastęp z OSP Pokrzywnica (5 strażaków) ugasiły pożar sadzy w przewodzie kominowym domu jednorodzinnego w Niestępowie Włosciańskim, gm. Pokrzywnica.

Jeden zastęp z JRG Pułtusk (4 strażaków), jeden zastęp z OSP Obyrte (4 strażaków) oraz jeden zastęp z OSP Zambski Kościelne (7 strażaków) ugasiły pożar suszarni do drewna w miejscowości Zambski Kościelne, gm. Obyrte.

13 stycznia

Jeden zastęp z OSP Głodowo (4 ratowników) wypompuwał wodę z zalanej piwnicy budynku sklepu w miejscowości Obyrte. Przypuszczalną przyczyną zalania była pęknięta rura instalacji wodnej.

Jeden zastęp z JRG Pułtusk (4 strażaków) oraz zastęp z OSP Obyrte (6 strażaków) ugasiły pożar sadzy w przewodzie kominowym budynku mieszkalnego w miejscowości Psary, gm. Obyrte.

Trzy zastępy z JRG (8 strażaków) oraz zastęp z OSP Winnica (4 strażaków) ugasiły pożar domu jednorodzinnego w miejscowości Winniczka, gm. Winnica. Przypuszczalną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. W pożarze poszkodowany został mężczyzna, któremu ratownicy udzielili kwalifikowanej pierwszej pomocy, a następnie przekazali przybyłemu Zespołowi Ratownictwa Medycznego. **KP PSP**

POMAGAJĄ UCZNIOM POSZERZAĆ HORYZONTY

11 stycznia w MANEŻU Domu Polonii odbyła się konferencja pod nazwą Nauczanie w Klasie Przyszłości

Upowszechniała ona rezultaty projektu Future Classrooms Leadership, finansowanego ze środków UE. Główny cel projektu? Wyrównanie kompetencji cyfrowych i uczniów, i nauczycieli oraz uświadamianie znaczenia cyfryzacji w edukacji XXI wieku.

Spotkanie z udziałem wielu słuchaczy utworzył dyrektor PSP4 im. Ireny Szewińskiej, Krzysztof Łachmański:

- Dzisiejsza konferencja -poza aspektem merytorycznym - jest jednocześnie wydarzeniem upowszechniającym projekt finansowany ze środków Unii Europejskiej PRZEWODNICTWO KLAS PRZYSZŁOŚCI. Zaszczycem dla mnie, dla nauczycieli PSP nr 4 im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku oraz dla partnerów projektu z Turcji, Włoch, Rumunii, Bułgarii i Macedonii Północnej jest podzielenie się z państwem wizją szkoły przyszłości XXI wieku. Model, który zostanie zaprezentowany, został wypracowany przez beneficjentów uczestniczących w tym projekcie. W obecnych czasach, przy dynamicznie

zmieniającym się świecie, nowoczesne technologie stają się integralną częścią naszego życia, a i zmiany w oświacie muszą uwzględniać nowe wyzwania i potrzeby uczniów w tym zakresie.

SZKOŁY PRZYSZŁOŚCI, naszym zdaniem, będą oparte na elastycznych, spersonalizowanych i technologicznych modelach nauczania. Pozwolą lepiej sprostać zróżnicowanym potrzebom uczniów w obecnej epoce cyfrowej. Czas pandemii, był najlepszym przykładem wykorzystania nowoczesnych technologii w edukacji, co wcześniej było praktykowane zbyt nieśmiało - powiedział organizator spotkania.

PSP4 jest w PROJEKCIE FCL Future Classrooms Leadership od dwóch lat; to szkoła koordynująca. Imienne przedsięwzięcie koreluje Monika Jaworska, nauczycielka języka angielskiego, przewodnicząca zespołu projektów UE w CZWÓRCE. Projekt określany jest jako znakomity i przynoszący świetne rezultaty. Prezentowały go trzy nauczycielki SZKOŁY im. Ireny Szewińskiej: Monika Jaworska (**Prezentacja założeń i rezultatów projektu FCL; Prezentacja Przewodnika do Klasy Przyszłości**), Beata Hejne (**Innowacyjne nauczanie w Klasie Przyszłości. Rola nauczyciela a rola**

ucznia) i Dorota Godlewska (**Quiz Kahoot. Wiedza o projekcie FCL**).

Wśród prezentujących temat **Rozwijanie kompetencji kluczowych w SZKOLE PRZYSZŁOŚCI** był Marcin Pańnikowski, ekspert w dziedzinie projektów edukacyjnych w ramach Erasmus+, nauczyciel ze Świdnika.

Agnieszka Dymura, nauczycielka z Pomorza, koordynatorka wielu projektów unijnych w swojej szkole, obecna na konferencji, przytoczyła na Facebooku PSP4 fragment zaczerpnięty z Narodowej Agencji Programu Erasmus+. Traktuje o roli koordynatorów w procesie realizacji projektów: „Projekty edukacyjne

realizowane w ramach PROGRAMU Erasmus + pomagają uczniom poszerzać horyzonty, budować pewność siebie i rozwijać znajomość języków obcych. Nie byłoby to jednak możliwe, gdyby nie praca i zaangażowanie koordynatorów projektów – osób odpowiedzialnych za pomysły na projekty, za złożenie wniosku o dofinansowanie, a także za zaplanowanie i organizację procesu uczenia się dzieci i młodzieży. To na ich barkach spoczywa ciężar działań projektowych i to od ich pracy zależy powodzenie tych przedsięwzięć”.

Grażyna M. Dzierżanowska,
zdjęcia PSP4



BAWCIE SIĘ DOBRZE

Studniówka maturzystów LO im. Piotra Skargi odbyła się 13 stycznia w PAŁACU KRYSTAŁOWYM w Skłudach. Piękne to miejsce na bale, piękna to była studniówka, w której największy akcent postawiono na poloneza

Dostojnym, tanecznym krokiem przemierzali maturzyści taneczną, pałacową salę. Czerń goniła czerń, gdzieś gdzieś złamana ożywczy kolorem – czerwienią czy zieleńią, pastelem.

Na równi z polonezem ważne i oczekiwane było wystąpienie dyrektorki Anny Majewskiej, która zwracając się do swoich uczniów powiedziała:

- Dojrzelście do tego, by mierzyć się ze światem i ze swoimi marzeniami. Nie mogę wam obiecać, że będzie łatwo, ale nie ma rzeczy niemożliwych, a marzenia są po to, aby je realizować i tego wam życzę. Z pewnością studniówka to niezapomniana chwila, ale kończy również etap, że do matury

jeszcze daleko. Dlatego w tym miejscu dziękuję waszym wychowawcom i nauczycielom, którzy byli dla was wsparciem i czuwali nad waszą edukacją przez cztery lata. Dziękuję również za współpracę waszym rodzicom, którzy są i wychowawcami, i pozostaną na zawsze waszymi pierwszymi nauczycielami. Dziś bawcie się dobrze, ale i odpowiedzialnie. Dobrej zabawy!

Gabrysia z IVD, ubrana w czarną elegancką suknię, powiedziała TYGODNIOWI: - Dlaczego ubrałam się na

czarno? Bo to klasyczny kolor, za dwadzieścia lat, kiedy będę oglądała film, też będzie mi się podobać. Mama zaakceptowała czerń, sama znalazła sukienkę w Internecie, ja miałam już dość szukania. A studniówka? Bardzo dobra zabawa, jest pozytywnie, luzno. Lęku przed polonezem nie miałam, to tylko taniec. A matura? Może będzie zdana nawet na stówę. Potem medycyna, stomatologia lub budownictwo. Takie mam plany.

Grażyna M. Dzierżanowska, tekst i fot.

